Nr. 342 (3182) Warszawa, WTOREK 13 Grudnia 1927 r. Rok XXXIII

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIANSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, ul. Warecka № 7
Redakcja — tel. 176-70.
Administracja — tel. 120-13.
Drukarnia — tel. 173-43.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175

NUMER POJEDYNCZY 20 GROSZY.

LIKWIDACJA „STANU WOJNY"

Skończył się tedy groteskowy, a zarazem tragiczny „stan wojenny" pomiędzy Litwą a Polską, podtrzymywany uporczywie przez szereg kolejnych litewskich Rządów. **Groteska** tkwiła tu w samem pojęciu „wojny bez wojennych konsekwencji"; ale istniała również i strona raczej **tragiczna** sytuacji. Przez siedm długich lat dwa sąsiadujące ze sobą Państwa nie utrzymywały żadnych normalnych stosunków dyplomatycznych i gospodarczych. I cała Litwa, i Ziemia Wileńska odczuwały to najzupełniej bezpośrednio. Przez siedem lat mnóstwo rodzin rozdzielał jakiś dziwaczny mur chiński, mnóstwo włościan musiało przezwyciężać najrozmaitsze — nieznane gdzieindziej — trudności, by móc pracować po obu stronach granicy, jeśli przecinała ona akurat ich drobny kawałek gruntu. A— co jeszcze ważniejsze — tliło ustawicznie stałe ognisko pożaru **prawdziwej** nowej wojny, ognisko, będące źródłem ciągłych intryg, nastrojów panicznych, świadomego podżegania nieodpowiedzialnych żywiołów, powszechnego niepokoju.

Dziś zostało ono zagaszone. W tym punkcie widzimy największą wartość dodatnią sesji Rady Ligi Narodów, widzimy zarazem zwycięstwo polityki Rzeczypospolitej Polskiej, która dąży — ponad wszelką wątpliwość — do **utrwalenia pokoju** na Wschodzie Europy. Teraz nadszedł czas dla wysiłku następnego: dla bezpośrednich rokowań z Kownem o nawiązanie owych stosunków normalnych, o normalne warunki współżycia, o zniesienie barjer sztucznych, które przeszkadzały rozwojowi gospodarczemu zarówno Litwy, jak i Wilna. Według depesz z Genewy p. **Zaleski** odbył już w tym względzie pierwsze rozmowy z p. **Waldemarasem.**

Ostatni ustęp uchwały Rady Ligi Narodów wskazuje, że Rząd Litewski **nie wyrzeka** się swoich pretensji do Ziemi Wileńskiej. Ustęp przedostatni zawiera przekreślenie przez Polskę — z jej własnej woli — fałszywej z gruntu polityki t. zw. **retorsji** wobec Litwinów — obywateli polskich. Kwestja wileńska pozostaje tedy — **dla Litwy** — otwartą; podrzędniejsze sprawy sporne będą zlikwidowane. Stajemy wobec **możliwości** zbliżenia obu narodów.

„Robotnik" nie brał udziału w kampanji części prasy, która kilka dni temu jeszcze zasypywała p. **Waldemarasa** gradem obelg. Nie kierowała nami — z pewnością — sympatja dla dyktatora. Ale wtedy, — **przed Radą Ligi,** — zdenerwowanie niektórych dzienników polskich **zaostrzało sytuację.** Dzisiaj, gdy „stan wojenny" ustał, trzeba stwierdzić z całym spokojem, że dla **rzeczywistej** i owocnej pracy nad zbliżeniem warunek niezbędny stanowi zastąpienie dyktatury wojskowej p. p. **Waldemarasa i Plechawicziusa** przez Rząd demokracji litewskiej, która już w listopadzie r. 1926 oświadczyła przez usta tow. **Kajrysa** swą gotowość do pojednania z Polską.

Rezolucja genewska nie zmienia więc w niczem stosunku socjalistów polskich do położenia wewnętrznego Litwy. Odrzucaliśmy i odrzucamy, naturalnie, nadal **wszelką myśl o interwencji zbrojnej Polski.** Szanowaliśmy i szanujemy **zasadę niepodległości i suwerenności Państwa Litewskiego.** Ale wierzymy wciąż, że dyktatura załamie się tam pod naciskiem zbiorowych sił demokracji, **z Socjalną Demokracją** na czele.

Oświadczenia prezesa Rady Ministrów marsz. **Piłsudskiego** i min. **Zaleskiego**, złożone na Radzie Ligi Narodów, kładą nareszcie kres pogłoskom, plotkom i zarzutom, jakoby Rzeczpospolita Polska „szykowała pochód na Kowno" i t. p. Polska polityka państwowa zmierza od szeregu lat konsekwentnie do utrwalenia pokoju powszechnego. **Polska Partja Socjalistyczna** podtrzymywała tę politykę zawsze — całkiem niezależnie od swego poglądu na taki czy inny charakter Rządu — podtrzymywała ją niekiedy w walce z innemi kierunkami myśli politycznej. Wyniki Genewy witamy ze szczerem zadowoleniem. Pozostaje jeszcze wiele do zrobienia. Zwycięstwo demokracji litewskiej nad dyktaturą wojskową, **zwycięstwo demokracji polskiej w nadchodzących wyborach** oznaczałoby gwarancję najlepszą dla braterskiego współżycia i braterskiej współpracy Polski i Litwy.

Mieczysław Niedziałkowski

POD ZNAKIEM SOCJALIZMU I DEMOKRACJI

POJDĄ DO WALKI WYBORCZEJ MASY PRACUJĄCE POLSKI JEŻELI POJDĄ NAPRZÓD SOLIDARNIE,—ODNIOSĄ ZWYCIĘSTWO

ZAKOŃCZENIE SESJI RADY LIGI NARODÓW

O BEZPOŚREDNIE ROKOWANIA MIĘDZY POLSKĄ A GDAŃSKIEM

Genewa, 12 grudnia. (PAT.). **Na ostatniem swem posiedzeniu, odbytem dziś rano, Rada Ligi Narodów postanowiła zwrócić się do Polski i do W. M. Gdańska z prośbą o uregulowanie, drogą bezpośrednich rokowań, sprawy kompetencji policji gdańskiej i organów celnych w stosunku do polskich składów amunicyjnych na Westerplatte. Przedstawiciele obu stron: prezydent senatu W. M. Gdańska, p. Sahm, oraz komisarz generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku, p. Strasburger, wniosek powyższy przyjęli.**

Genewa, 12 grudnia. (PAT.). W dalszym ciągu dzisiejszych obrad Rada Ligi Narodów przyjęła sprawozdanie rzeczoznawców prawnych w sprawie greckiego krążownika „Salamis". Rada poleciła sekretarzowi generalnemu wystosować pismo do przewodniczącego niemiecko-greckiego mieszanego trybunału rozjemczego z oświadczeniem, iż pozostawia ona do uznania przewodniczącego trybunału kwestję ewentualnego zwrócenia się do Stałego Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze o autentyczną interpretację art. 190 i 192 Traktatu Wersalskiego. Przedstawiciel Grecji Politis wyraził zgodę na takie załatwienie sprawy.

Następnie Rada zaakceptowała podpisany w Genewie w dn. 9 grudnia 1927 układ w sprawie zobowiązań finansowych rządu bułgarskiego, powstałych w związku z emigracją.

Na tem zamknięta została 28 sesja Rady Ligi. Niemal wszyscy ministrowie, którzy brali udział w tej sesji, opuszczają Genewę w dniu dzisiejszym.

MIN. ZALESKI REWIZYTOWAŁ MIN. STRESEMANNA

Genewa, 12 grudnia. (PAT.). Dziś popołudniu minister Zaleski rewizytował ministra Stresemanna.

NASTĘPNE POSIEDZENIE RADY LIGI W RZYMIE?

Paryż, 12 grudnia (PAT). W sprawie stosunków francusko - włoskich, korespondent genewski „Le Matina" dowiaduje się, że wysunięto projekt odbycia następnego posiedzenia Rady Ligi Narodów w Rzymie, aby dać możność stronom zainteresowanym spotkać się z Mussolinim.

ROZRUCHY KOMUNISTYCZNE W KANTONIE

SYTUACJA W MIEŚCIE JEST BARDZO POWAŻNA

Honkong, 12 grudnia. (PAT.). Dyktator Kantonu, generał Czang-Fat-Fui zarządził wczoraj rozbrojenie i zwolnienie rekrutów, podejrzanych o sprzyjanie poprzedniemu dyktatorowi, generałowi Li-Czai-Sum. W związku z tem zarządzeniem na wschodniem przedmieściu Kantonu wybuchły walki. Związek marynarzy proklamował strajk, następstwem czego było zatrzymanie ruchu parowców i pociągów do Hong-Kongu. Jedyny parowiec z załogą angielską, który przybył do Hongkongu, przywiózł z Kantonu dwa tysiące uciekinierów. Ludność Kantonu, korzystając natychmiast z zamieszania, zaczęła podpalać domy i dokonywać grabieży. Według otrzymanych doniesień, centralny bank chiński został zniszczony. Sytuacja jest uważana za bardzo poważną. Komunikacja telegraficzna została przerwana.

Wydana proklamacja stwierdza, że połączone siły robotników i włościan objęły władzę. Czerwone wojska, w sile 5 tysięcy, obsadziły wszystkie gmachy rządowe, m. in. kwaterę główną Kuomintangu.

Londyn, 12 grudnia. (PAT.). „Reuter" donosi z Szanghaju, że rozruchy komunistyczne w Kantonie zdają się być owocem błędnej polityki rządu kantońskiego, który wspierał tysiące strajkujących robotników Hongkongu w ciągu ostatnich dwóch lat, a następnie, w pewnym momencie, przerwał udzielanie zasiłków, ściągając w ten sposób na siebie niezadowolenie syndykatów robotniczych. Jak przypuszczają, ci właśnie strajkujący robotnicy, pozbawieni środków utrzymania, zorganizowali rozruchy. Drugim momentem jest napływ Rosjan do Kantonu, jaki zaznaczył się szczególnie w ubiegłym miesiącu.

ZAPOWIEDZ ZNIESIENIA KONTROLI WOJSKOWEJ W AUSTRJI

Wiedeń, 12 grudnia (PAT). „Neue Freie Presse" donosi, iż wczoraj wręczona została rządowi austrjackiemu nota konferencji Ambasadorów, która zapowiada zniesienie kontroli wojskowej w Austrji z dn. 31 stycznia 1928 r. Zniesienie kontroli wojskowej postanowione zostało przez konferencję ambasadorów 2-go grudnia r. b. W nocie zaznaczonem jest również, iż wojskowy kontrolny komitet likwidacyjny również zostanie w parę tygodni później wycofany, a, w związku z tem, spełnione zostaną życzenia, odnoszące się do załatwienia ustawy co do fabrykacji i wywozu materjałów wojennych.

KONGRES PARTJI KOMUNISTYCZNEJ

PRZEDSTAWICIELE OPOZYCJI NIE DOPUSZCZENI DO GŁOSU

Moskwa, 12 grudnia. (AW.). Po zatwierdzeniu przez kongres partyjny referatu prezesa C. K. K. Ordzonikidzego, zabrał głos urzędujący przewodniczący I. K. K. I. Bucharin, referując działalność rosyjskiej sekcji Kominternu. Mówca oświadczył, iż opozycja starała się rozbić III Międzynarodówkę, a nawet zorganizować ultralewicowe elementy w IV Międzynarodówkę. Na szczęście, oświadcza Bucharin, udało się przezwyciężyć przesilenie i pokonać frondę.

Obecni na sali opozycjoniści zażądali głosu, jednakże przewodniczący nikogo z opozycjonistów nie dopuścił na trybunę.

C. K. W.

Jutro, o g. 11 r. w lokalu Z. P. P. S. w gmachu Sejmu odbędzie się posiedzenie C. K. W. P. P. S.

Sekretarjat Generalny.

PRZED WYBORAMI

KONTR-ATAK

Gwałtowna ofensywa narodowej demokracji, zmierzająca do wyzyskania „listu pasterskiego" biskupów dla odbudowy „Chjeny rozszerzonej" spotkała się z równie energiczną kontr-akcją. Pomijamy prasę „radykalną", która ni stąd ni zowąd uderzyła w tony lojalności wobec hierarchji kościelnej, ale przedewszystkiem sami konserwatyści tłómaczą słowa „listu pasterskiego" w sensie wrogim dla obozu narodowo - demokratycznego, a więc usiłują pozostać wiernymi Rządowi.

„List pasterski" doczekał się najbardziej sprzecznych ze sobą komentarzy. **„Dzień Polski"** obiecał nam — „komentarz autentyczny" samych biskupów. Narazie podkreślamy rzecz **politycznie** główną: konserwatyści „piłsudczycy" nie mają ochoty do wspólnego bloku pod kierunkiem zakulisowym „Obwiepolu".

„STAŃCZYCY" KRAKOWSCY

Konserwatyści krakowscy przedłożyli kołom rządowym swoich kandydatów na **miejsca naczelne** list rządowych w Małopolsce Zachodniej. Są to pp.: ks. **Radziwiłł,** Zdz. **Tarnowski,** hr. **Stadnicki, Gotz - Okocimski,** Alfred **Potocki.** Biedni „naprawiacze" i mężowie zaufania Partji Pracy znaleźliby się na drugich, trzecich i t. d. miejscach.

KOMUNIŚCI

Komunistyczna Partja Polski postanowiła wystawić własne listy kandydatów w większości okręgów wyborczych. Komuniści mają dążyć w szeregu miejscowości do wspólnych list z grupami komunizującymi.

DELEGACI STRONNICTW PRZY GENERALNYM KOMISARZU WYBORCZYM

Jako delegaci przy Gen. Komisarzu Wyborczym wyznaczone zostały przez 8 największych stronnictw następujące osoby:

Z ramienia P. P. S. — tow. Pużak, zastępca tow. dr. Liberman.

Z ramienia Z. L. N. — adw. M. Sawicki; z ramienia P. S. L. „Piast" — adw. Urbanowicz; Ch. D. — b. wiceminister spraw wewnętrznych — J. Kuczyński; Ch. N. — ks. Wyrębowski; „Wyzwolenie" — K. Bagiński; Koło żydowskie — I. Hartglas; Stronnictwo Chłopskie — p. Niedzielski.

***

Nominacja generalnego Komisarza Wyborczego nastąpić ma w dniu dzisiejszym.

NARESZCIE KROPKA NAD „I".

Ostatni zeszyt **„Przełomu",** organu naczelnego Związku Naprawy Rzeczypospolitej, przynosi artykuł wstępny p. T. **Wałek-Czarneckiego,** będący komentarzem urzędowym niejako do uchwał Rady Związku, o których pisał wczoraj w **„Robotniku"** tow. **Czapiński.**

P. **Wałek - Czarnecki** oświadcza, że Związek Naprawy Rzeczypospolitej chce zastąpić w Polsce **system demokracji parlamentarnej przez system „rządów prezydencjalnych",** t. zn. przez wprowadzenie zasady **zupełnej niezależności władzy wykonawczej od władzy ustawodawczej.**

P. **Wałek - Czarnecki** nie tłómaczy wprawdzie, czy rozumie „rządy prezydencjalne" na wzór Stanów Zjednoczonych w Ameryce Północnej, czy też pragnie je „dostosować" do zgoła odmiennych warunków polskiego życia. Przypuszczamy, że ma na myśli chyba to ostatnie. Ale bądź jak bądź otrzymaliśmy od Związku Naprawy pierwsze jako tako wyraźne sformułowanie stanowiska w jednej przynajmniej dziedzinie zagadnień państwowych, co umożliwia rzeczową dyskusję.

Do samej sprawy powrócimy w dniach najbliższych. Narazie stwierdzamy, że Związek Naprawy Rzeczypospolitej **zeszedł z gruntu demokracji parlamentarnej, jako podstawy ustroju Państwa.**

Przyjmujemy ten fakt do wiadomości.

S. K.

ROZSZERZENIE JEDNORAZOWEGO ZASIŁKU NA WSZYSTKICH PRACOWN. PAŃSTWOWYCH

P. A. T. donosi:

Rada Ministrów na wczorajszem posiedzeniu uchwaliła projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, zmieniającego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 sierpnia 1927 r. w sprawie jednorazowego zasiłku dla funkcjonarjuszów państwowych, sędziów i prokuratorów oraz osób wojskowych. W myśl uchwalonego projektu pracownicy kontraktowi w służbie państwowej, otrzymujący wynagrodzenie ryczałtowe, dziennie płatni pracownicy pocztowi oraz czasowi i próbni pracownicy kolejowi otrzymają jednorazowy zasiłek, który wypłacony będzie w całości w dniu 20 grudnia r. b.

Ponadto Rada Ministrów odbyła szczegółową dyskusję nad sprawami urzędniczemi. Dyskusja ta nie została zakończona i będzie kontynuowana na jednem z najbliższych posiedzeń Rady Ministrów.

POŻAR W GMACHU Z. Z. K.

W gmachu Z. Z. K. przy ul. Czerwonego Krzyża, wybuchł w dniu wczorajszym pożar.

Prowadzone są tam jeszcze uzupełniające roboty, między innemi — przy centralnem ogrzewaniu. Wczoraj mechanicy kończyli roboty na IV piętrze i, o godz. 5.30 odeszli, zabrawszy z sobą klucze. W niespełna godzinę później na dachu domu poczęły ukazywać się kłęby dymu, a następnie języki ognia.

Pierwszy na miejsce wypadku udał się prezes Związku tow. Kuryłowicz wraz z lokatorami. Ponieważ nie mieli kluczy, wyważyli żelazne drzwi.

Zawiadomiono niezwłocznie straż ogniową, która przystąpiła do gaszenia pożaru. W czasie akcji ratowniczej, zalany został korytarz V piętra na którym mieszczą się różne ubikacje. Część dachu od strony wiaduktu 3 Maja spłonęła doszczętnie.

Akcja przy dogaszaniu trwała około godziny.

Przyczyna pożaru jak dotąd nie ustalona.

Straty wynoszą kilkanaście tysięcy złotych. Gmach Z. Z. K. był ubezpieczony od wypadków z jednej z instytucji asekuracyjnych w Warszawie.

Ś. P.

Józef ZIELIŃSKI

Doktór Medycyny Warszawskiego i Paryskiego Uniwersytetów, Radca Ministerjalny Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, Profesor Francuskiego Liceum w Warszawie, Członek Instytutu Gospodarstwa Społecznego, Towarzystwa Medycyny Społecznej i Towarzystwa Polityki Społecznej

po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 12 Grudnia 1927 roku, przeżywszy lat 66.

Wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Górnośląskiej Nr. 16 nastąpi dnia 14 b. m. w środę o godz. 1 po południu na cmentarz Powązkowski.

O czem zawiadamiają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych pogrążeni w głębokim smutku:

żona, synowie, synowe, bracia, wnuk i rodzina.

Zakład pogrzebowy Mieczysław Adamski, Nowy-Świat 2. Telefon 25-14.

WYBORY W BIAŁYMSTOKU

W niedzielę odbyły się wybory do Rady Miejskiej w Białymstoku. Głosowało 28.730 osób, co wynosi około 62 proc. ogółu uprawnionych do głosowania.

Lista Nr. 2 (P. P. S.) otrzymała 2.407 głosów, mandatów 3.

Lista nr. 4 (Bund) — 3862 gł., mandatów 6.

Lista nr. 7 (niemiecka partja ludowa) — gł. 1060. mandat 1.

Lista nr. 8 (Komitet prawosławny)— gł. 1125, mandat 1.

Lista nr. 10 (N. D. Ch. D. i N. P. R. prawica) — gł. 4940. mandatów 8.

Lista nr. 11 (rzemieślnicy żydowscy) głosów 1384. mandatów 2.

Lista nr. 12 (narodowy blok żydowski) gł. 6016. mandatów 9.

Lista nr. 13 (rzemieślnicy żydowscy) gł. 2686, mandatów 4.

Lista nr. 15 (Zw. Naprawy. Klub pracy i N. P. R. lewica — gł. 2830, mandatów 4.

Lista nr. 14 (komuniści, niezależni socjaliści i t. p.) została unieważniona, otrzymała głosów 1215.

Lista nr. 16 (b. wojskowi) gł. 1811, mandatów 3.

ZJAZD ZWIĄZKU NAUCZYCIELI SZKÓŁ ŚREDNICH

Zarząd Główny Z. Z. N. P. Szk. Śred. zawiadamia, że w dniach 6, 7 i 8 stycznia r. p. odbędzie się w lokalu Związku Zawodowego Kolejarzy Polskich (**ul. Czerwonego Krzyża 20,** w Warszawie, dojazd tramwajem „P", przystanek naprzeciwko Kasy Chorych na Solcu) o godzinie 10-ej rano Zjazd Doroczny Delegatów z następującym porządkiem dziennym:

I dzień — 6 stycznia:

1) Zagajenie;
2) Wybór Prezydjum i odpowiednich Komisyj;
3) Projekt ustroju szkolnego — ref. St. **Kopciński;**
4) Zagadnienia szkolnictwa na Kresach — ref. Dr. **Buzath;**
5) Dokształcanie nauczycieli czynnych — ref. L. **Różycki.**

Wieczorem o godz. 7-ej — odczyt prof. Dr. J. **Joteykówny:** „O selekcji w szkole".

II i III dzień — 7 i 8 stycznia:

1) Sprawozdanie Zarządu i dyskusja (Zarządu Głównego, Oddziałów i finansowe — wnioski kol. kol. **Dutkiewiczówny, Różyckiego i Świdwińskiego);**
2) Szkoły związkowe — ref. **M. Odrzywolski;**
3) Projekt zmiany Statutu Z. Z. N. P. Szk. Śred. — ref. St. **Cholewa;**
4) Wybór do Zarządu Głównego; Kom. Rew., Sądu hon. Zw. i czł. K. N. S. Z.;
5) Szkolnictwo państwowe — ref. **Forelle i Świdwiński;**
6) Szkolnictwo prywatne — ref. **Łaganowski, Cholewa, Różycki i Wojeński;**
7) Szkoły zawodowe — ref. **C. Trzcińska;**
8) Kasa pogrzebowa — ref. **Buzath;**
9) Fundusz wydawniczy — ref. **Zypowski;**
10) Wolne wnioski.

Komitet uczczenia pamięci Marji Paszkowskiej zawiadamia, iż dn. 18 grudnia r. b. o godz. 12, odbędzie się odsłonięcie pomnika tow. Marji na Powązkach (4 brama, kw. 101).

Dr. JÓZEF ZIELIŃSKI

Wczoraj nad ranem zmarł w Warszawie po długiej, nieopisanie ciężkiej chorobie stary nasz towarzysz, zasłużony lekarz, znakomity praktyk paryski i higjenista pracy dr. Józef **Zieliński.**

Był to stary też zasłużony rewolucjonista.

Student medycyny w Warszawie należał do spisku akademików zwróconego przeciwko osławionemu siepaczowi carskiemu, kuratorowi okręgu naukowego warszawskiego **Apuchtinowi.** Wraz z niezliczonem mnóstwem innych kolegów został wypędzony z uniwersytetu. Musiał szukać nauki na obczyźnie i udał się do Paryża. Tu zdobył nietylko uznanie, ale i znakomite imię, jako lekarz nietylko śród Polaków, ale i śród Francuzów. Mieszkał zawsze w dzielnicy robotniczej i w dzielnicy tej był popularny, jak nie był żaden z praktykujących tam lekarzy francuskich.

Działalność medyka, tak bardzo wyczerpująca, fizycznie i moralnie, nie wystarczała jego gorącej duszy. Mając zamknięty powrót do kraju, zbliżył się do ruchu robotniczego francuskiego, został syndykalistą i w kole syndykalistów, wysoce ideowych zdobył wysokie uznanie. Dom jego stał się punktem zbornym polskich robotników syndykalistów, którzy tam znajdowali nietylko naukę i możność wymiany myśli, ale i opiekę serdeczną, które nie szczędziła szlachetna towarzyszka Iza **Zielińska.**

Serca ich obojga były zawsze w Polsce. I kiedy wolno było wrócić do wolnej już i niepodległej ojczyzny, wrócili oboje. Sterani pracą całego życia, nie namyślali się ani chwili, rzucili warsztat pracy, dochody znaczne —, wrócili na los niepewny do kraju.

W kraju Józef **Zieliński** został urzędnikiem Ministerjum Pracy, radcą ministerjalnym, pracował tu na ważnej placówce higjeny pracy i chorób zawodowych. Zdobył uznanie i z ust samego ministra słyszeliśmy pogląd autorytatywny, że „na dłuższy czas na tem stanowisku nie będzie do zastąpienia". Istotnie dawał pracy swojej nietylko **olbrzymią wiedzę,** zdobytą we Francji i **doświadczenia całego życia,** ale dawał **szlachetne serce,** zawsze czułe na nędzę i wyzysk robotnika. Klasa robotnicza nie domyśla się wcale, ile w dziedzinie zapoczątkowań Ministerjum Pracy w dziedzinie obrony jej życia w fabryce — zawdzięcza temu skromnemu działaczowi naukowemu!

W **„Robotniku"** prowadził przez lat kilka dział higjeny pracy i każdy z nas z artykułów jego dowiadywał się wielu rzeczy, o których po raz pierwszy w życiu słyszał. W artykułach tych nietylko była wiedza, oparta na najpewniejszych źródłach naukowych, wiedza pewna i sprawdzona, ale drgało gorące **serce socjalisty,** który wobec krzywdy robotniczej, krzywdy robotnicy fabrycznej, krzywdy matki i dziecka robotniczego, wobec krzywdy robotników młodocianych nie mógł milczeć! Należał, bowiem, do pokolenia **romantyków socjalistycznych.**

Wiadomość o śmierci tow. Józefa Zielińskiego żałobnem echem odbije się w sercach klasy robotniczej nietylko polskiej. I w Paryżu tysiące serc robotniczych żałośnie odpowie na tę wiadomość. Cała emigracja robotnicza w Paryżu, i po Francji rozsiana — na mogiie Józefa **Zielińskiego** oraz z nami jego dawnymi i nowymi towarzyszami— złoży z żalu, miłości i wdzięczności spowity wieniec nieśmiertelników!

Tow. Izie **Zielińskiej,** wiernej i ukochanej towarzyszce życia Józefa **Zielińskiego** składamy i na tem miejscu wyrazy najszczerszego, braterskiego współubolewania!

Stanisław Posner.

DO SZANOWNEJ TOWARZYSZKI DOKTOROWEJ IZY ZIELIŃSKIEJ W WARSZAWIE

Centralny Komitet Wykonawczy P. P. S. przesyła Wam wyrazy serdecznego współczucia po zgonie Męża. Długoletnia Jego praca w szeregach naszej Partji zdobyła sobie powszechne uznanie i pozostanie na zawsze we wdzięcznej pamięci wszystkich towarzyszów i całej klasy robotniczej.

***

Redakcja „Robotnika" przesyła serdeczne wyrazy współczucia po zgonie tow. Józefa Zielińskiego, nieodżałowanego towarzysza naszej pracy, kierownika jednego z podstawowych działów pisma.

***

Egzekutywa Warszawskiego Okręgowego Komitetu Robotniczego P. P. S. składa wyrazy głębokiego współczucia tow. Izie Zielińskiej z powodu śmierci męża Jej Dr. Józefa Zielińskiego.

Egz. War. Okr. Kom. Rob. PPS.

***

Egzekutywa War. Okr. Kom. Rob. PPS wzywa towarzyszów członków Partji do jaknajliczniejszego wzięcia udziału w pogrzebie Dr. Józefa Zielińskiego, który odbędzie się w środę dnia 14 grudnia r. b. o godz. 1 pp. z mieszkania przy ul. Górnośląskiej Nr. 16 na cmentarz Powązkowski.

KAROL FOURIER

Studjum Wł. Grabskiego (jun.).

Socjalizm utopijny obecnie jest w „modzie". Mnóstwo ukazuje się prac, poświęconych klasykom utopizmu. To nie jest przypadek. Mało bowiem tego, że naukowo badamy starych utopistów, w socjalizmie spółczesnym spotykamy jakgdyby oddźwięki utopizmu. Przypisywanie większej roli ideologji (niż przed wojną), podnoszenie zagadnień moralnych, zwrot ku kwestjom wychowawczym i t. d. — wszystko to są jakgdyby nowoczesne echa starego utopizmu. Powtarzamy, to nie jest przypadek — słusznie pisze T. **Czernow** na wstępie I tomu swego **„Socjalizmu Konstruktywnego",** że spółczesne konstrukcyjne zadania i prace socjalizmu zwracają nasz wzrok ku utopistom, bo właśnie oni byli przedewszystkiem „konstruktorami". Okres twórczy w rozwoju socjalizmu z natury rzeczy zainteresowuje nas utopizmem.

A więc, utopizm to nietylko przebrzmiały epizod, to coś znacznie więcej. Niestety, oryginalnych polskich prac o wielkich utopistach prawie niema. Zapoznać się z nimi u nas niełatwo, zwłaszcza z takimi, jak Fourier (1772—1837), którego pisma są bardzo trudne w czytaniu.

Z tem większem uznaniem patrzymy na obszerną (blisko 300 str.) pracę naukową p. Wł. J. Grabskiego (syna) p. t. **„Karol Fourier, jego życie i doktryna",** wyd. Hoesicka, rok 1928.

Autor jest świadom scharakteryzowanego powyżej znaczenia utopistów dla naszych czasów, pisze bowiem (str. XII) o **Fourierze:** „Zrozumiałym stał się dopiero, gdy różnica wyprzedzenia (epoki) wyrównała się, **gdy to, co było uważane za fantazję bezpłodną, przybierać poczęło coraz bardziej realne kształty,** gdy w marzeniach **Fouriera** ujrzano niekiedy ilustrację stosunków spółczesnych".

To jest słuszne. Autor szczegółowo przedstawia życie **Fouriera,** jego krytykę ustroju spółczesnego, proponowane przezeń środki przejściowe, jego ideal społeczny „harmonji"; pozatem przedstawia nam filozoficzne poglądy **Fouriera** i daje b. obszerną i cenną bibljografję. Bada także (chociaż znacznie pobieżniej) wpływy **Fouriera** na socjalistów późniejszych. Zestawia np. manifest fourierzysty **Consideranta** (1843) ze sławnym „Manifestem komunistycznym" **Marksa** (1848). Widzi podobieństwo w ustępach krytycznych (krytykujących ustrój kapitalistyczny), różnicę zaś w sposobach walki: u **Fouriera** „solidarność, kooperacja, współpraca", u **Marksa** — „nienawiść". Należałoby raczej powiedzieć — walka klasowa.

Słabszą stroną omawianej pracy jest charakterystyka związku **Fouriera** z podłożem społecznem, z epoką. Autor nie chce ująć utopizmu (a więc i fourieryzmu), jako tego okresu w rozwoju socjalizmu, gdy nędza proletarjatu była straszna, ale nie ujawnił on jeszcze swych twórczych pierwiastków; dlatego też utopizm odrzucał walkę klas, dlatego — mimo wszystkie zasługi — tyle w nim fantazji, moralizowania, znachorstwa.

Dla autora **Fourier** jest „artystą" i „romantykiem". Autor jednak — trzeba mu to przyznać — dobrze rozumie, iż **Fourier** jest tylko „ogniwem" w wielkim łańcuchu rozwoju socjalizmu. Pisze: **„Jest on jednem z ogniw łańcucha ewolucji idei o przebudowie społecznej"** (str. 265). I dalej: **„Marks jest końcowym** etapem idei przebudowy społecznej" i t. d.

Praca p. **Grabskiego** jest pracą gruntowną i sumienną. Nie na wszystko się tam piszemy, a wiele rzeczy wyrazilibyśmy inaczej. Jest jednak pracą naogół objektywną — bez wszelkich przyczepek tanich, które są tak łatwe wobec różnych pomysłów **Fouriera,** nieraz groteskowych. Autor spokojnie toruje sobie drogę przez gąszcze dziwactw i fantazji, starannie i poważnie zastanawiając się nad **istotą** myśli **Fouriera,** nieraz genjalnej.

Autorowi należy się wdzięczność za temat pracy, za powagę i objektywizm. U nas o to dziś trudno... gdy chodzi o socjalistę. Obecnie przynajmniej jednego z wielkich utopistów możemy poznać bliżej.

Tęsknimy jednak do samych utworów-oryginałów. Tyle obecnie wychodzi (w skrótach i pełnych wydaniach) starych utworów utopijnych, np. w Niemczech: **Morus, Campanella, Cabet, Fourier, Owen.** My w języku polskim nie mamy nic.

Na razie musimy być wdzięczni p. **Grabskiemu** za jego sumienne studjum.

Kazimierz Czapiński.

SPRAWA WZMOŻENIA AKCJI BUDOWLANEJ

Ministerjum Skarbu wobec projektu Min. Robót Publicznych.

„Kor. War." donosi: W stosunku do znanego projektu Ministerjum Robót Publicznych w sprawie wzmożenia akcji budowlanej mieszkaniowej Ministerjum Skarbu wysunęło szereg zastrzeżeń, które ostatnio były rozważane przez komisję Opinjodawczą Pracy.

Najważniejsze z tych zastrzeżeń głosi, że urzeczywistnienie projektu Ministerjum Robót Publicznych byłoby niejako wywłaszczeniem, że termin wprowadzenia w życie projektu ustawy należałoby oznaczyć na moment zniesienia ustawy o ochronie lokatorów, że wreszcie z wprowadzeniem projektu należałoby zaczekać do chwili, gdy czynsz mieszkaniowy dosięgnie 80 proc. przedwojennego czynszu w złocie.

Zastrzeżenia Ministerjum Skarbu rozważane były przez Komisję Opinjodawczą Pracy, przyczem komisja stanęła na stanowisku, że zastrzeżenia Ministerjum Skarbu nie są uzasadnione. W związku z tem Komisja opinjodawcza Pracy wystosowała memorjał do prezesa Komitetu Ekonomicznego Ministrów, w którym to memorjale komisja streszcza swoją opinję tak w sprawie projektu Min. Rob. Publ., jako też zastrzeżeń Min. Skarbu.

Komisja stwierdza, że wogóle wszelki podatek jest uszczerbkiem poniesionym w majątku prywatnym podatnika, czyli wywłaszczeniem w interesie publicznym. Nie ulega kwestji, że leży w interesie publicznym, by 1.000 000 obywateli nie posiadających mieszkań dla braku budynków, mieszkania te uzyskał, a do tego właśnie zmierza projekt Min. Rob. Publ.

Komisja Opinjodawcza Pracy stanowczo się przeciwstawia projektom i zamiarom zniesienia ustawy o ochronie lokatorów; komisja wypowiada się również przeciw poglądom Min. Skarbu, by lokator płacił tytułem czynszu właścicielowi domu 80 proc. w złocie, gdy tenże lokator w najkorzystniejszych dla siebie warunkach otrzymuje zaledwie 57 proc. w złocie (wartość w złocie dzisiejszego złotego obiegowego).

Komisja Opinjodawcza Pracy propozycję odroczenia wprowadzenia w życie projektu opracowanego przez Ministerjum Robót Publicznych do chwili, gdy właściciele domów będą mieli 80 proc. dochodów w złocie, t. j. otrzymywać będą o 23 proc. więcej, niż wszyscy inni, uważa za sprzeciwiającą się interesowi publicznemu.

NAJWIĘKSZE MIASTA NA ŚWIECIE

Przed wojną światową liczba miast o miljonowej ludności nie przekraczała 20. Mianowicie w Europie 10, w Ameryce — 5 i w Azji — 5. Według ostatnio ogłoszonych danych statystycznych liczba miast takich po wojnie podwoiła się. Obecnie Europa posiada takich miast 15, Ameryka — 13, Azja — 11 i Australja — 1.

Największem miastem, bo liczącem 9.350.000 mieszkańców, jest **Nowy Jork** dalej idzie **Londyn** z 7.660.000 mieszk., **Paryż** — z 4.600.000 m. i **Berlin** — z 4.125.000 m. Najludniejszem miastem w Azji jest **Osaka** z 2.115.000 m. Najludniejszem miastem Australji jest **Sydney** z 1.050.000 mieszk.

W Polsce mamy tylko jedno miasto o ludności miljonowej. Jest niem **Warszawa,** która obecnie liczy około 1.015.000 mieszkańców.

IMIENINY ALEKSANDRY PIŁSUDSKIEJ

Wczoraj obchodziła w gronie najbliższych przyjaciół imieniny marszałkowa Aleksandra **Piłsudska,** nasza dawna **towarzyszka Ola,** której wielka i ofiarna praca w P. P. S. i podczas walk o niepodległość nie powinna być nigdy ani zapomniana, ani niedoceniona.

OSOBISTE

Dowiadujemy się, że tow. **Władysław Kulski,** b. korespondent paryski **„Robotnika",** uzyskał tytuł doktora prawa na Uniwersytecie Paryskim za rozprawę z zakresu prawa międzynarodowego p. t. **„Sprawa bezpieczeństwa od chwili założenia Ligi Narodów".** („Le problème de la sècurité depuis le Pacte de la Société des Nations").

Książka tow. **Kulskiego** jest do nabycia w księgarni A. Pedone, Paris, 13 Rue Soufflot. Zwracać się za pośrednictwem księgarni „Gebethner i Wolff".

SZTUKI PLASTYCZNE.

WYSTAWA PRAC MALARSKICH WŁADYSŁAWA SKOCZYLASA.

(„Dom Sztuki", Chmielna 5).

Otwarta w tych dniach w „Domu Sztuki" wystawa Obrazów Władysława Skoczylasa obejmuje kilkadziesiąt akwarel, przeważnie widoków i scenek obyczajowych z Kazimierza nad Wisłą. Wielkość Skoczylasa leży na innem polu — na polu grafiki. Oceniając wyłącznie jego akwarele, możemy się łatwo narazić na zarzut, że niedoceniamy go jako artysty, co byłoby oczywiście dlań ciężką krzywdą. Postaramy się przeto, w najbliższym czasie, dać charakterystykę całokształtu jego twórczości, z uwzględnieniem również i jego malarstwa wodnego. Tymczasem poprzestajemy na notatce o otwarciu wystawy.

Mieczysław Wallis.

Co słychać na świecie?

KRONIKA TELEGRAFICZNA

JESZCZE SPRAWA BIRKA.

Sensacyjna sprawa b. posła estońskiego w Moskwie Birka przechodzi do instancji apelacyjnej, gdyż zarówno prokurator, jak i obrońca, wnieśli skargi apelacyjne. Obrońca domaga się w swej skardze zupełnego uniewinnienia Birka.

ECHA WALKI O CHAMPIONAT SZACHOWY.

Prasa donosi, iż Alechin, champion światowy gry w szachy otrzymał ogółem za swój turniej z Capablancą 5.400 dolarów, poza złotym medalem. Capablanca otrzymał 4.600 dolarów.

STRAJKI W STANACH ZJEDNOCZONYCH.

„Informations Sociales" tygodnik wydawany przez Międzynarodowe Biuro Pracy, ogłosił interesującą statystykę strajków, które miały miejsce w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej w ciągu ostatnich 12 lat. Ogólna ilość tych strajków wynosiła 28.000 — ogólna ilość strajkujących 15,500,000, a straty wywołane skutkiem straconych dni przeszło 14 miljardów dolarów. 34,5 proc. strajków zakończono wyraźnem zwycięstwem robotników i tyleż wyraźnem zwycięstwem pracodawców, podczas gdy 31 proc. zakończono kompromisowo. Największą ilość zatargów pracy zarejestrowano od r. 1914 do r. 1919. Od tego czasu ilość ich zmniejsza się regularnie i wynosiła w r. 1926 tylko 1035 wobec 3630 w r. 1919.

NIESZCZĘŚLIWE WYPADKI PRZY PRACY.

Przyszła Międzynarodowa Konferencja Pracy ma się zająć środkami zapobiegania nieszczęśliwym wypadkom przy pracy. Sprawą tą zajmowała się na terenie Międzynarodowego Biura Pracy w początku zeszłego miesiąca specjalna Komisja Rzeczoznawców, która dostarczyła cenne materjały dotyczące ilości nieszczęśliwych wypadków przy pracy. Z danych zestawionych przez Międzynarodowe Biuro Pracy wynika m. in.:

W r. 1925 zanotowano w Niemczech ogółem 50769 wypadków, w tem 5285 śmiertelnych. W tym samym roku było w Niemczech przeszło 42.800 „inwalidów pracy" pobierających renty. Wysokość tych rent wynosiła w r. 1926 — 260 miljonów marek złotych.

W Anglji zanotowano w r. 1926 blizko 190.000 nieszczęśliwych wypadków przy pracy w przemyśle węglowym, a około 140.000 w innych przemysłach.

We Włoszech wypłacono ofiarom nieszczęśliwych wypadków ogółem w ciągu r. 1923 około 170 miljonów. Wreszcie w Stanach Zjednoczonych było w r. 1924 — 2.325.000 wypadków, w tem 21.232 śmiertelnych.

Cyfry te wyraźnie świadczą o tem, że sprawa zapobiegania nieszczęśliwym wypadkom ma pierwszorzędne znacznie społeczne.

„WIEŚCI SZERZĄCE NIEPOKÓJ"...

Zatwierdzając zarządzoną przez Komisarjat Rządu konfiskatę **„Robotnika"** za artykuł p. t. **„Polityka wielkich folwarków",** warszawski Sąd Okręgowy orzekł podobno, że artykuł ten zawiera **„wieści szerzące niepokój".** Zarazem postanowił Sąd całą sprawę przesłać prokuraturze, dla wdrożenia dalszych właściwych kroków.

Będziemy tedy zapewne mieli **proces karny** o to, że jakoby rozpuszczamy „wieści" czy też „pogłoski" takie, które mogą **„zaniepokoić"** czytelników.

Wymaga to **udowodnienia** obwinionemu, że lekkomyślnie lub ze złą wolą albo sam fabrykuje jakieś **zmyślone historje,** albo też nie zbadawszy ich prawdziwości, szerzy je dalej, przyczem przewód sądowy musi także i to wykazać, że historje te w opinji publicznej mogą istotnie **wywołać zaniepokojenie...**

Rozpatrzmy motyw pierwszy — **nieprawdziwość pogłosek.**

Zdaje się, że nie popełnimy żadnego **nowego** czynu karygodnego, gdy tylko zrejestrujemy, **przez prasę ogłaszane** i oczywiście **nie konfiskowane** wiadomości z naszego życia gospodarczego...

A więc... P. premjer **Bartel** (w r. ub.) zapowiada „walkę z lichwą zbożową"... Na giełdzie zbożowo-towarowej następuje... **zwyżka cen zboża.**

P. **Bartel** zapowiada, że przez **nacisk podatkowy zmusi obszarników do większej podaży zboża na rynku krajowym,** co sprowadzi **jego potanienie.**

Zboże ucieka masowo **zagranicę** ceny jego w kraju **przekraczają normy światowe,** a z końcem roku prasa ogłasza, że wśród innych grup, **obszarnicy zaległego podatku majątkowego zapłacili... najmniej...**

Poszczególni członkowie gabinetu sami przyznają, że wywożono zboże zagranicę **bez należytego zorjentowania się** co do zapasów jego w kraju...

Z wiosną b. r. musi się sprowadzać z zagranicy **większe ilości zboża,** bo go w kraju brak i zboże to spowodować ma **potanienie chleba,** co zawczasu zapowiada prasa rządowa.

Chleb mimo to jest... **nadal drogi,** a Rząd... powołuje Komisję do „studjów" nad „normalizacją wypieku".

Na wiosnę b. r. Rząd zapowiada **„stanowczą walkę z drożyzną",** tudzież zgromadzenie **większych rezerw zbożowych,** które mają **zapobiec** nieuczciwej **spekulacji** z cenami zboża.

W tym celu Rząd wyszukuje w różnych punktach kraju magazyny, a p. wicepremjer **osobiście fatyguje się dla oglądania niektórych magazynów** dla stwierdzenia, czy odpowiadają swemu celowi...

Równocześnie wyłania Rząd nową... komisję, mianowicie **„Międzyministerjalną Komisję dla rezerw zbożowych",** pod której kierownictwem ma odbywać się skup i magazynowanie zboża...

Dzieje się to z początkiem lata i przez prasę rządową komentowane jest, jako słuszna troska Rządu o tani chleb.

Ale — do 15 listopada **nie poczyniono żadnych zakupów,** a dn. 16 listopada b. r. „Międzyministerjalna komisja dla rezerw zbożowych" uchwala **zaniechać tworzenia tych rezerw, bo... ceny zboża są za wysokie!**

Dn. 17 listopada b. r. warszawski **„Kurjer Poranny",** a więc pismo broniące Rządu, zamieszcza — **nieskonfiskowany!** — artykuł p. t. **„Krótkowzroczność naszych agrarjuszy",** zarzucający Rządowi zbyteczną pobłażliwość wobec obszarników, którzy — cytujemy **nieskonfiskowane** wyrażenia — **„dzięki polityce (!!) i kredytom rządowym"** tak dalece **poprawili** swą sytuację materjalną, że wcale **nie potrzebują się śpieszyć** ze sprzedażą zbiorów, lecz oczekując **na jeszcze wyższe ceny,** trzymają je **w zamknięciu,** przez co na rynku krajowym utrzymuje się **sztuczny brak i drożyzna zboża...**

Dn. 18 listopada b. r. Rada Ministrów uchwala **zakaz przywozu** zagranicznej, tańszej, **pszenicy i mąki** pszennej, w dwa dni później **prasa** notuje... **zwyżkę pszenicy krajowej.**

Wszystko to są **fakty,** zaczerpnięte z życia gospodarczego i szeroko, niemal codziennie, omawiane przez prasę warszawską, a w rządzie także i przez nasze pismo.

Skoro zaś ogłaszanie czy omawianie tych faktów określa się jako **„szerzenie wieści, budzących niepokój",** to — zaiste — wprawdzie przypadkowe i mimowolne, ale jakże **trafne podaje się określenie tej polityki gospodarczej,** jaką obecnie się uprawia.

O tak! Wszystko to w społeczeństwie **budzi niepokój,** a wyrazem tego niepokoju był właśnie skonfiskowany artykuł **„Robotnika"...**

Wprawdzie proces karny o **taki** artykuł mógłby ktoś zgryźliwy uważać za ilustrację panującej w Polsce **wolności prasy.** Ale — może i dobrze, że do takiego procesu dojdzie...

Bo obok oskarżonej **o występek** redakcji **„Robotnika",** przed Trybunałem Sądowym stanie z natury rzeczy także i — **polityka wielkich folwarków!**

Kcz.

WYCIĄG Z DZIENNIKA POSIEDZENIA GOSPODARCZEGO WYDZIAŁU VIII KARNEGO SĄDU OKRĘGOWEGO W WARSZAWIE ODBYTEGO W DNIU 3 GRUDNIA 1927 R.

Wobec cech przestępstwa art. I Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10 Maja 1927 r. (Dz. Ust. poz. 399) w artykule p. t. „Polityka wielkich folwarków" w Nr. 329 czasopisma „Robotnik" zajęcia powyższego numeru czasopisma, na mocy art. 76 i 77 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10 Maja 1927 r. poz. 398) zatwierdzić, rozpowszechnienia wymienionego artykułu zabronić i korespondencję zwrócić Prokuratorowi przy Sądzie Okręgowym w Warszawie.

„CELE WYCHOWAWCZE SZKOŁY na ZACHODZIE A W POLSCE"

Jutro o godz. 8 wiecz. w lokalu **II Gimnazjum Zw. Z. N. P. Szk. Śred. (Mazowiecka 11)** wygłosi odczyt dyr. **M. Odrzywolski** na temat: **„Cele wychowawcze szkoły średniej".**

Prelegent rozwinie to zagadnienie z punktu widzenia braków i potrzeb średniej szkoły polskiej; będzie to niejako nawiązanie do problemów, które w świetle prac Kongresu w Locarno przedstawiła w piątek ubiegły (9.XII) przy przepełnionej sali prof. dr. **M. Grzegorzewska.**

Prelegentka, omówiwszy organizację, układ, sekcję, biura, prasę i cele Ligi nowego wychowania, wyjaśniała barwnie poszczególne tezy szeregu referatów Kongresu, dając zwłaszcza wyraz istocie wolności w wychowaniu i podkreślając społeczne wartości tego postulatu. Budząc indywidualność i osobowość dziecka, mówiła prelegentka, budzimy jednocześnie jego instynkty społeczne. Niezbędne zaś to jest zwłaszcza wobec potrzeby wychowania ideału i konieczności stworzenia dziecku w szkole warunków wolnego życia.

Omawiając uwzględnione w referatach Kongresu wzory nowych szkół i systemów wychowawczych, prelegentka podkreśliła między innemi przyczyny zesztywnienia metod i programów, oraz skostnienia i zacofania szkoły średniej na Zachodzie. Brak zainteresowań pedagogicznych wśród nauczycielstwa, oraz rozluźnienie związku szkoły z młodzieżą i rodzicami, powoduje groźny zanik samodzielności i istotnych, życiowych zainteresowań ucznia szkoły średniej.

Na tle wszelkich inicjatyw i prac Kongresu, w przeciwstawieniu do zastoju we Francji, wyróżnia się twórczo renesans pedagogiki niemieckiej, jakby reakcja przeciw zacofaniu przedwojennemu.

Żądając od szkoły wychowania uzdolnień młodzieży do przyszłej pracy twórczej, dr. **M. Grzegorzewska** kończy swoje sprawozdanie słowami: „dosyć ludzi ciasnych, biernych, zrutynizowanych — trzeba nam ludzi żywych, samodzielnych i twórczych". Prelegentka w wywodach swoich wysoce bezstronna, nie omieszkała uwydatnić obok jasnych tez i ciemnych kart w dziejach kongresu: pominięcie zagadnień, „szkoła jednolita", kształcenie nauczycieli, problemu lekcji itd. Wymownie też przedstawiony został udział Polski w kongresie przez omówienie wartości wystawy przedszkoli i rozchwytanej w Locarno broszury prof. dr. **J. Joteyki:** „O szkole twórczej".

WIEDZA TO POTĘGA, POTĘGA — TO WIEDZA

ZAKŁADAJCIE WSZĘDZIE ODDZIAŁY T. U. R.

KRONIKA POLITYCZNA

RADA MINISTRÓW.

Poza sprawą, zasiłku dla pracowników państwowych, wczorajsza Rada Ministrów uchwaliła 1) projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej **w sprawie zmiany postanowień art. 6 ustawy o ochronie lokatorów, w kierunku przedłużenia na okres dalszych 6 miesięcy zawieszenia wzrostu stawek komornego od lokali jednopokojowych;** 2) projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie terminu wejścia w życie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 sierpnia 1927 r. o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych.

SENAT GDAŃSKI DOMAGA SIĘ UDZIAŁU SWEGO PRZEDSTAWICIELA W ROKOWANIACH POLSKO-NIEMIECKICH.

Senat gdański wystosował do rządu polskiego długą notę precyzującą stanowisko Gdańska, w myśl konwencji paryskiej, która określa, że senat gdański ma prawo posyłać swojego przedstawiciela na konferencje handlowe w wypadku gdy chodzi o interesy gdańskie. W konkluzji senat gdański domaga się dopuszczenia przedstawiciela gdańskiego do rokowań handlowych polsko - niemieckich. (AW).

UŁATWIENIA W STOSUNKACH GOSPODARCZYCH POLSKO - GDAŃSKICH.

„Baltische Presse" donosi, że rząd polski, stosownie do wniosku generalnego komisarza Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku, wprowadził w stosunkach gospodarczych między Polską a W. M. Gdańskiem dalsze ułatwienia, które dotyczą głównie dziedziny akcyz i monopoli państwowych.

IZBY ROLNICZE.

W Min. Rolnictwa odbyła się konferencja w sprawie projektu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o izbach rolniczych. W naradach uczestniczyli Minister Niezabytowski, podsekr. stanu Raczyński, dyrektorowie depart. Leśniewski, Hanicki i Rościszewski oraz radcy prawni Ministerjum

Dalszy ciąg obrad odbędzie się w ciągu najbliższych dni.

PODRÓŻ INSPEKCYJNA DYR. SZUBARTOWICZA.

Dyr. Dep. Opieki Społecz. w Min. Pracy p. T. Szubartowicz wyjeżdża dzisiaj na G. Śląsk i do Zagłębia Chrzanowskiego celem zbadania całokształtu działalności miejscowych urzędów pośrednictwa pracy, wojewódzkich wydziałów opieki społecznej i obwodowych biur Funduszu Bezrobocia.

KONKORDAT NA LITWIE.

W sobotę nastąpiła wymiana dokumentów ratyfikacyjnych konkordatu pomiędzy Litwą a Watykanem.

ZMIANY NA PLACÓWKACH DYPLOMATYCZNYCH.

Jak się dowiadujemy, generalny konsul polski w Nowym Jorku p. Gruszka został odwołany do centrali. P. Gruszka ma objąć konsulat polski w Bytomiu.

„ORBIS" POZOSTAJE W POLSKIM RĘKU.

W sobotę Min. Komun. p. Romocki przyjął przedstawiciela dyrekcji „Orbisu" p. Kuśmierskiego, który w imieniu zarządu przedłożył ministrowi plan i program działania na przyszłość tej instytucji, deklarując równocześnie wyrównanie wszelkich należytości, pozostałych za dawnego zarządu.

Min. Komunikacji odniósł się przychylnie do przedłożeń dyrektora „Orbisu". W związku z tym dowiadujemy się, że wszelkie obawy przejścia „Orbisu" w obce ręce upadają.

POWRÓT PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej powrócił wczoraj rano ze Spały.

POWRÓT MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.

Wskutek zatrzymania się w Wiedniu, powrót Marszałka Piłsudskiego nastąpi dopiero dzisiaj o godz. 7 m. 57 rano. W związku z tem odbyła się wczoraj w Komendzie miasta odprawa dowódców stacjonujących w Warszawie pułków, na której ustalono program powitania wracającego z Genewy szefa Rządu.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, iż, po telegraficznem porozumieniu się z Marszałkiem Piłsudskim, na wyraźne jego żądanie, uroczystego przyjęcia zaniechano.

PROF. PILAT NIE OPUSZCZA „POLMINU".

Wobec pogłosek jakie ukazały się w prasie o ustąpieniu prof. Pilata ze stanowiska dyr. „Polminu" — Ministerjum Przemysłu i Handlu komunikuje, że pogłoski powyższe nie są zgodne z rzeczywistością, gdyż prof. Pilat pozostaje nadal na stanowisku naczelnego dyrektora Państwowych Zakładów Naftowych.

PRZEGLĄD PRASY

Genewska uchwała w sprawie polsko-litewskiej. — List pasterski.

Niewątpliwe odprężenie, jakie nastąpiło w stosunkach polsko-litewskich wskutek uchwały genewskiej, znajduje w prasie warszawskiej oddźwięk naogół trzeźwy i rzeczowy.

„Głos Prawdy" oświadcza, że nie należy nawet mówić o zwycięstwie polskiem w Genewie, albowiem zwyciężył pokój, potrzebny zarówno Polsce, jak Litwie, jak całej Europie. **„Kurjer Warszawski"** widzi główne znaczenie uchwały w tem, że ona oczyszcza drogę do unormowania stosunków polsko - litewskich, co oczywiście nie nastąpi szybko. Jednomyślność uchwały Rady Ligi Narodów tym razem chyba nie będzie lekceważona przez członków Ligi, zwłaszcza przez Litwę. Obrady genewskie wyjaśniły też przed światem wyraźnie pokojowe stanowisko Polski wobec Litwy. **„Gazeta Poranna Warszawska"** zaznacza, że aczkolwiek uchwała genewska ma charakter tylko formalny i nie zawiera nawet nimimum wskazań co do warunków, jakie Litwa ma wypełnić, by skończyć ze stanem wojny z Polską, to jednakże zostaną niewątpliwie nawiązane rokowania obu państw. **„A. B. C."** wyraża życzenie, by Litwa okazała tyleż umiarkowania i woli pokoju, co Polska. **„Polska Zbrojna"** traktuje zatarg ostatni między Polską a Litwą, jako drobny epizod, po którym winno nastąpić gruntowne a trwałe uregulowanie całokształtu spraw polsko-litewskich w myśl tradycji historycznych i ścisłej zależności od siebie obu krajów. Jest to głos odosobniony, większość bowiem prasy domaga się załatwienia tych spraw, które w danych warunkach dadzą się załatwić, zwłaszcza, że ostatni ustęp uchwały genewskiej wyraźnie wyłącza z rokowań polsko-litewskich sprawy sporne między obu krajami. Ustęp ten spotyka się zresztą z krytyką prasy, ponieważ do spraw spornych możnaby zaliczyć także sprawę wileńską, która dla Polski jest przesądzona. **„Dzień Polski"** dostrzega w uchwale genewskiej początek nowego okresu w dziejach polsko-litewskich.

List pasterski biskupów, który miał jednoczyć i łączyć, w dalszym ciągu jest przedmiotem sporów i targów. **„Warszawianka"** w dwóch kolejno numerach poświęca mu artykuły wstępne, w których p. Stroński i p. Czartoryski odpowiadają na zarzuty p. Radziwiłła w „Dniu Polskim", poczem okazuje się, że właściwie obie kłócące się strony są... zgodne na poglądy, wyrażone w liście pasterskim. Do sporu wmieszał się obecnie **„Głos Prawdy",** wytykający ostro endekom i cha-enekom dążenie do wyzyskania listu biskupów do swych celów partyjnych, podczas, gdy list ten wzywa tylko ogół katolicki do obrony przed komunizmem. Gdyby zaś wskutek tego listu miało dojść do wskrzeszenia Chjeny, czy czegoś podobnego, to demokracja musiałaby się również zblokować, a przed Kościołem stanęłoby widmo rozdziału od Państwa.

Mamy więc już nietylko targi o list pasterski na prawicy, ale też groźby pod adresem jego autorów ze strony sanacji. A list miał zjednoczyć i łączyć!

B.

TELEGRAMY

PO ZAŁATWIENIU SPRAWY POLSKO-LITEWSKIEJ

OŚWIADCZENIE CHAMBERLAINA

Berlin, 12 grudnia. (PAT.). „Berliner Tageblatt" donosi z Genewy, że min. Chamberlain oświadczył w rozmowie z dziennikarzami angielskimi, iż ma nadzieję, że przyjęcie przez Polskę i Litwę uchwały Rady Ligi jest pierwszym krokiem do stopniowego uregulowania wszystkich trudności. Minister Chamberlain oświadczył, iż uważa obecne rozwiązanie kwestji polsko-litewskiej za nie bardzo zadowalające, jako rozwiązanie samo w sobie, ale za pomyślny dowód gotowości do współpracy Polski i Litwy. Tej gotowości, która ożywia obecnie wszystkie wielkie mocarstwa europejskie. Na zapytanie, czy p. Chamberlain zalicza także do tych mocarstw, gotowych do współpracy, i Rosję, p. Chamberlain oświadczył, że tak, gdyż sądzi, że Litwinow w tej sprawie okazał poważne usługi. Na dalsze zapytania oświadczył Chamberlain, że miał przyjazną rozmowę z Litwinowem, nie może jednak powiedzieć, aby rozmowa ta ujawniła jakieś nowe punkty widzenia obu rządów. Dalsze rozmowy z Litwinowem nie są prawdopodobne, chociaż nie są też i wykluczone.

WYWIAD Z MARSZ. PIŁSUDSKIM

Paryż, 12 grudnia. (PAT.). „Matin" zamieszcza wywiad J. Sauerweina z marszałkiem Piłsudskim.

„Nie przybyłem tu dla studjów społecznych i politycznych — oświadczył marszałek. — Miałem cel określony. Chciałem usłyszeć wyraz pokój, gdyż niezawodnie mieliśmy do wyboru wojnę lub pokój. Pokój ten był rzeczą, której pragnąłem z całych sił, całą duszą. Powiedziałem też „panowie, róbcie pokój", a głównie nie traćcie czasu, gdyż mi bardzo śpiesznie". A było mi nietylko śpiesznie wrócić do Warszawy, lecz spieszyłem się, gdyż istniejący stan rzeczy nie mógł dalej trwać. Cała robota została doskonale przygotowana przez ministra Spraw Zagranicznych Zaleskiego. Wszystko poszło doskonale. Muszę również oświadczyć, zakończył p. Marszałek, że Francja była mi bardzo pomocną, jak zresztą tego od niej oczekiwałem. Powinniśmy wszyscy gorąco podziękować Briandowi".

CO MÓWI WALDEMARAS

Gdańsk, 12 grudnia. (PAT.). „Danziger Zeitung" donosi z Genewy, że Waldemaras przyjął przed swoim wyjazdem z Genewy dziennikarzy, którym oświadczył, że narazie zamierza przywrócić komunikację towarową pomiędzy Polską a Litwą. Przywrócenie komunikacji pasażerskiej nastąpić może dopiero później. Za główny postulat uważa Waldemaras skierowanie tranzytu do Litwy zamiast przez Gdańsk przez Kłajpedę. W dalszym ciągu, nawiązując do uwag łotewskich, wskazujących na upadek portu w Libawie, Waldemaras oświadczył, że upadek tego portu nie da się powstrzymać.

GŁOSY PRASY FRANCUSKIEJ

Paryż, 12 grudnia. (PAT.). Prasa uważa załatwienie konfliktu polsko - litewskiego za wspaniały sukces Ligi Narodów i zaznacza, że uratowało ono pokój Europy. Głównym rzecznikiem dzieła pokoju był Briand, który też słusznie mógł wyrazić wobec dziennikarzy radość z powodu ostatnich wydarzeń, stwierdza z uznaniem, iż marsz. Piłsudski postawił pod właściwym kątem zagadnienie polsko-litewskie.

GŁOSY PRASY ANGIELSKIEJ

Londyn, 12 grudnia. (PAT.). Cała wczorajsza i dzisiejsza prasa tutejsza omawia żywo sprawę porozumienia polsko - litewskiego. Naogół dzienniki zajmują stanowisko życzliwe względem Polski i podkreślają zaciętość Waldemarasa. Między innemi „Times", „Morning Post" oraz liberalna „Westminster Gazette" zamieszczają artykuły, wyraźnie przychylne dla Polski. Nawet nieżyczliwy Polsce „Daily Telegraph" wyraża się z uznaniem o poprawnej postawie Marszałka Piłsudskiego względem Ligi Narodów.

GŁOSY PRASY NIEMIECKIEJ

Berlin, 12 grudnia. (AW). Omawiając wyniki zakończonej dziś sesji genewskiej, korespondent „Berliner Tageblatt'u" podkreśla, iż rezolucja w sprawie sporu polsko-genewskiego jest nader ważna i zadowoliła obie strony, o czem świadczą wynurzenia delegatów obu stron zainteresowanych. Niemcy ze swej strony mogą również przychylnie powitać osiągnięty w Genewie rezultat, który, sprowadzając pokój między Polską i Litwą, przyczyni się w wysokim stopniu do ugruntowania pokoju europejskiego. W dalszym ciągu dziennik podkreśla w tejże korespondencji, że marszałek Piłsudski w rozmowie z ministrem Stresemannem wyraził chęć dojścia do porozumienia z Niemcami we wszystkich spornych kwestjach.

Niezadowolona z obrotu rzeczy w Genewie niemiecka prasa prawicowa skwapliwie podkreśla, iż rozwiązanie konfliktu polsko-litewskiego w Genewie jest tylko pozorne.

GŁOSY PRASY GDAŃSKIEJ

Gdańsk, 12 grudnia. (AW). Niemiecka prasa gdańska poświęca genewskiej deklaracji w sprawie polsko - litewskiej dłuższe artykuły. Porozumienie polsko - litewskie określone jest jako krótkotrwałe, pisma wywodzą, że most porozumienia przerzucony między Polską i Litwą, jest słaby i, kto wie, czy przetrwa następnych parę dni, o ile nie będzie wzmocniony czemś innem.

MARSZ. PIŁSUDSKI W WIEDNIU

Wiedeń, 12 grudnia (PAT). Marszałek Piłsudski odbył dziś przejażdżkę po ulicach Wiednia, poczem udał się do Poselstwa Polskiego, gdzie poseł Bader wydał na jego cześć śniadanie, w którem wzięli udział, oprócz Marszałka i Jego otoczenia, także członkowie poselstwa. O godz. 15-ej min. 15 p. Marszałek odjechał w dalszą drogę do Warszawy.

ZATARG ESTONSKO-SOWIECKI

Moskwa, 12 grudnia (AW). Przybył tu przedstawiciel sowiecki w Tallinie Petrowski. Przybycie jego wywołane jest niezadowoleniem rady komisarzy ludowych z odpowiedzi estońskiej na notę moskiewską w sprawie emigracji rosyjskiej.

Zatarg zaostrzył się aferą sekretarza przedstawicielstwa sowieckiego w Tallinie Tarakanowa, który usiłował sprowokować emigranta Łukowskiego do zamachu na Petrowskiego. Łukowski doniósł o tem policji estońskiej. Na tle tej sprawy wywiązał się tak ostry konflikt dyplomatyczny, iż staje się obecnie aktualną dymisja Petrowskiego ze stanowiska połpreda w Estonji.

WIADOMOSCI TELEGRAFICZNE.

— W Wielkim Waraszdinie i w Koloszwarze aresztowano kilkuset Węgrów i Żydów, oskarżonych o sprowokowanie studentów do antyżydowskiej akcji pogromowej. Przedewszystkiem aresztowano wszystkich rannych. Aresztowani stanąć mają przed sądem wojennym.

— Parowiec „Northwestern", zdążający do portów Alaski, rozbił się wskutek burzy śnieżnej o 100 mil na północ od Vancouver. Uratowano 121 pasażerów.

— Na brukselskiej sesji międzynarodowego kartelu stalowego nie doszło do porozumienia pomiędzy kartelem a przemysłem polskim. Wysunięte przez środkowo europejski przemysł żądanie podwyższenia kontyngentu zostało odrzucone.

— Z Paryża donoszą, iż wczoraj w nocy izba uchwaliła, 405 głosami przeciw 125, budżet na rok 1928, w którym wydatki wynoszą 42.515.114.127, zaś nadwyżka dochodów nad wydatkami — 52.739.049 franków.

— Z Pragi donoszą, iż w pobliżu Berna autobus, utrzymujący stałą komunikację między Trębomyślicą i Sokolnicą, wysadzony został w powietrze, na skutek eksplozji zbiornika z benzyną. Szofera i dwuch pasażerów w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala w Bernie.

— Jeden z b. przywódców opozycji Zoga, przyjaciel Zinowjewa, który przeszedł na stronę obozu większości partji komunistycz., otrzymał nominację na członka kolegjum Komisarjatu Ludowego Komunikacji. Jest to już trzecia z kolei nominacja Zoga, po dokonanej przez niego zdradzie opozycji.

KRONIKA EMIGRACYJNA.

NOWE PRZEPISY PRZY UZYSKANIU WIZY KANADYJSKIEJ.

Władze kanadyjskie ustaliły, że od 1 października r. b. wszystkie wystawione w Kanadzie zapotrzebowania, czyli t. zw. aplikacje, winne być zaopatrzone w specjalne affidavity, stwierdzające dokładny stan majątkowy i rodzinny osoby, wystawiającej aplikację.

Nowe te aplikacje wystawione być mogą nietylko dla krewnych, jak to było ostatnio, lecz mogą być wystawione i przez farmera dla robotników rolnych, nieznajdujących się w żadnem pokrewieństwie z farmerem.

W ten sposób osoby, posiadające krewnych lub znajomych w Kanadzie, będących rzeczywistymi farmerami i rzeczywiście potrzebujących robotników rolnych, mogą obecnie otrzymywać aplikacje z Kanady.

Co się tyczy wychodźców, posiadających aplikacje, wystawione w Kanadzie przed 1-ym października r. b. certyfikaty imigracyjne kanadyjskie, będą wydawane jedynie kobietom: służącym, żonom i dzieciom do lat 18, oraz matkom, jadącym do rolników.

Wszyscy inni, posiadający aplikacje, wystawione przed 1-ym października r. b., nie będą mogli wyjechać do Kanady aż do czasu otrzymania nowych aplikacyj, zaopatrzonych w affidavity.

SPRAWOZDANIE ROBOTNICZEGO BIURA EMIGRACYJNEGO (Przejazd 13) za listopad 1927 roku.

W robotniczem Biurze Emigracyjnem zgłosiło się w miesiącu listopadzie r. b. 375 emigrantów. Z tego po raz pierwszy 169, po porady prawne 54. Interwenjowano osobiście w 64 wypadkach, listownie w 71 wypadkach. Nadeszło listów 204, z tego społecznych 30; wysłano listów 251, z tego społecznych 75.

ZAPOTRZEBOWANIE NA ROBOTNIKÓW POLSKICH DO FRANCJI W GRUDNIU.

Zapotrzebowanie na robotników polskich do Francji w miesiącu grudniu wynosi: 40 górników wykwalifikowanych do kopalń rudy żelaznej i 120 robotn. niewykwalifikowanych. Kontrakt roczny zarówno dla górników, jak i dla robotników niewykwalifikowanych.

Płaca dzienna dla górników I kategorji wynosi minimum 24 franki, średnio 29 fr.; dla górników II kat. — minimum 21 fr., średnio 25 fr., łącznie z dodatkami.

Zapotrzebowanie robotników polskich do rolnictwa we Francji jest następujące:

Szwajcarów 10, wolarzy 4, parobków 1. Razem mężczyzn 15.

Dojarek 10, służących do gospodarstwa 150, robotnic rolnych 30. Razem kobiet 190.

Poniższa tabela wykazuje przydział robotników niewykwalifikowanych, rolnych i kobiet w poszczególnych Państwowych Urzędach Pośrednictwa Pracy:

	Robotn. niewykw.	Rob. rolni.	Kobiety
Kielce	15	—	20
Kraków	20	—	30
Radomsk	15	—	20
Przemyśl	15	—	40
Tarnobrzeg	—	15	60
Ostrowiec	20	—	20
Sosnowiec	20	—	—
Śląsk	15	—	—
Razem:	120	15	190

Górnicy niewykwalifikowani mogą się zgłaszać we wszystkich P. U. P. P. Wyjazd z Mysłowic 6 i 20 grudnia. Na etapie należy się stawić 19 grudnia.

Prócz powyższego, zgłoszono w grudniu zapotrzebowanie na pewną ilość robotnic do fabryk tkackich we Francji i tak: na 200 robotnic mniej wykwalifikowanych z PUPP Tarnopol i na 20 wykwalifikowanych z Łodzi, Częstochowy i Zawiercia.

KONFERENCJA EMIGRACYJNA.

W czwartek 15 b. m. o godz. 8 wiecz. w lokalu Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego (Al. Jerozolimskie 333) odbędzie się konferencja członków Tow. i zaproszonych gości, na której p. **Wojciech Szukiewicz** wygłosi odczyt p. t.: **„Meksyk jako kraj imigracyjny".**

USTĄPIENIE naczelnika wydziału paszportowego komisarjatu rządu

Dotychczasowy Naczelnik Wydziału Paszportowego Komisarjatu Rządu, p. Baltrukiewicz, ustąpił ze swego stanowiska. Powodem ustąpienia miało, pono, być zbyt liberalne załatwianie formalności przy wydawaniu paszportów. W rzeczywistości p. Baltrukiewiczowi obcy tylko był biurokratyzm naszych państwowych instytucyj i to chyba wpłynęło na przeprowadzenie zmiany w Wydziale Paszportowym.

Z KASY CHORYCH

Wczoraj wieczorem ponownie zebrali się członkowie byłego Zarządu, którzy swych mandatów nie złożyli (przemysłowcy). Radzi nieradzi zdecydowali się wreszcie nie upierać dłużej przy swoich nieistniejących już zresztą mandatach i przekazać księgi i majątek Kasy p. komisarzowi Giebartowskiemu.

WIADOMOSCI Z CAŁEGO KRAJU

DONIOSŁE UCHWAŁY KONFERENCJI GÓRNIKÓW W KATOWICACH

W Katowicach obradowała Konferencja Okręgowa Zarządów Oddziałów i radców załogowych Centralnego Związku Górników. Reprezentowanych było 35 oddziałów z całego Zagłębia Śląskiego.

Referat organizacyjny wygłosił **tow. Stańczyk.** O ubezpieczeniach na starość i inspekcjach pracy mówił **tow. Czajor.** Wszyscy mówcy stwierdzili jednogłośnie, że sytuacja górników jest poważna i organizacja stoi przed ważnemi wydarzeniami.

Konferencja uchwaliła rezolucję, solidaryzującą się z wywodami mówców i akcentującą w całości uchwały Zarządu Głównego Centr. Zw. Górników w sprawie wprowadzenia ubezpieczeń socjalnych w Polsce i na Górnym Śląsku; przyznania zasiłków wszystkim bezrobotnym, podniesienia tych zasiłków o wzrost drożyzny i dostarczenia bezrobotnym na okres zimowy żywności i opału, — oraz powołania do życia Rady węglowej, którąby decydowała o całokształcie gospodarki węglowej przy udziale robotników.

Konferencja stwierdza dalej, że nietylko osiągnięcie korzystnych dla robotników ustaw ubezpieczeniowych i poprawy opłakanego bytu górników, ale i odparcie ataków kapitalistów na zdobyte prawa robotników, zależne jest od siły organizacyjne robotników. Wobec tego konferencja wzywa ogół robotników w górnictwie G. Śląska do masowego wstępowania do Centralnego Związku Górników. Prawdziwy i jednolity front klasy robotniczej to jeden silny i zwarty w swojej solidarności Centralny Związek Górników.

Uczestnicy konferencji postanawiają osobiście rozpocząć energiczną agitację wśród niezorganizowanych górników za wstępowaniem do Centralnego Związku Górników.

Konferencja solidaryzuje się całkowicie z postanowieniami Zarządu w sprawie wystąpienia z Zespołu Pracy.

Konferencja wyraża pełne zaufanie Zarządowi Związku, Komisji Centralnej Związków zawodowych i C. K. W. PPS. za wytrwałą obronę interesów całej kalsy robotniczej Polski.

Kraków

WŁAMANIE DO ADMINISTRACJI „GŁOSU NARODU".

A. W. donosi:

Onegdaj w godzinach popołudniowych dokonano włamania do administracji „Głosu Narodu". Sprawcy dostali się do wnętrza przez wyważenie drzwi, poczem porozbijali biurka i pootwierali szuflady w stołach. Wszystkie papiery były najwidoczniej przeglądane. Wysokości szkód dotąd nie ustalono. Jest to w ostatnim czasie już drugie z kolei włamanie do administracji „Głosu Narodu".

Wilno

MALWERSACJE W DYREKCJI WILEŃSKIEJ.

Jak donosi A. W. w wileńskiej dyrekcji kolejowej policja wileńska wykryła poważne nadużycia dokonywane od dłuższego czasu na szkodę skarbu państwa. Mianowicie, robiono malwersacje, z deputatami opałowemi, wydawanemi dla pracowników kolejowych. Deputaty opałowe w pierwszym rzędzie węgiel, sprzedawano z wolnej ręki po 36 do 38 zł. za tonę, podczas gdy tona węgla na mieście kosztuje od 54 do 46 zł. Wedle przeprowadzonego śledztwa, w ciągu listopada r. b. skarb państwa poniósł w dyrekcji wileńskiej straty, dochodzące do 100 tysięcy zł. Aresztowano kilkanaście osób, z tego 4 osoby przekazano już sędziemu śledczemu. Przewidziane są dalsze aresztowania. Na skutek wykrycia tej afery oczekiwana jest dymisja szeregu wyższych urzędników dyrekcji wileńskiej.

Przemyśl

BACZNOŚĆ STOLARZE!

Z powodu strajku przemyskich robotników stolarskich, który został ogłoszony z dniem 31 listopada należy Przemyśl omijać.

Zamość

Z DZIAŁALNOŚCI T. U. R.

W sali Rady Miejskiej odbyło się walne zebranie zamojskiego oddziału T. U. R. Sprawozdanie z działalności organizacyjnej i finansowej złożył przewodniczący T. U. R. Nowacki.

Po sprawozdaniu wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos tow. tow.: S. Sendlak, H. Świątkowski, B. Kazanecki, J. Wiltos, M. Nowacki i Łuń. Postanowiono poczynić starania w kierunku rozszerzenia organizacji, powiększenia bibljoteki, urządzania co drugą niedzielę odczytów na różne tematy i t. d.

Do nowego zarządu zostali wybrani: M. Nowacki, B. Kazanecki, Raszewska, Wiltos, Marczewski, Łuń, Dziekański i inni, do komisji rewizyjnej R. Ostrowski, W. Romańczuk i inni.

W wolnych wnioskach uchwalono stworzyć sekcję sportową, powiększyć sekcję teatralną i in.

Na zebraniu panowało wielkie zainteresowanie.

WARSZAWA ROBOTNICZA

POWSTANIE ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWN. TRANSPORTOWYCH RZPLITEJ POLSKIEJ.

W poszczególnych miejscowościach Polski istniał szereg organizacyj zawodowych transportowców, organizacyj orjentujących się klasowo, które — acz utrzymywały kontakt z poszczególnymi Radami Związków Zawodowych — to przecież, nie posiadając własnych Central, nie pozostawały w żadnym stosunku z Komisją Centralną Związków Zawodowych.

W związku z tem w dn. 11 b. m. odbyła się, z inicjatywy KCZZ w Warszawie, konferencja organizacyjna pracowników transportowych, obejmująca automobilistów, dorożkarzy, robotników zatrudnionych przy żegludze wodnej, woźniców przy ciężkich wozach, robotników spedycyjnych, tragarzy, posłańców, bagażowych kolejowych itp., która w rezultacie doprowadziła do utworzenia wspólnego **Związku Zawodowego Pracowników Transportowych Rzeczypospolitej Polskiej.** K. C. Z. Z. reprezentował tow. A. Zdanowski; Międzynarodowy Sekretarjat Zawodowy Robotników Transportowych — **tow. Maksamin.**

Po zlikwidowaniu statutów wszystkich związków lokalnych, uchwalono wspólny statut związkowy. Następnie do czasu zwołania I Zjazdu Związku, wyłoniono tymczasową Komisję Organizacyjną Związku, w skład której weszli: ttow. **Maksamin, Trzeciak i Fajgman.** Lokal Związku mieścić się będzie przy ul. **Czerwonego Krzyża nr. 20** w Warszawie.

Wkłady tygodniowe ustalono w wysokości od 50 gr. do 1 zł., w zależności od wysokości pobieranych zarobków, przyczem 25 proc. przeznaczone zostaje do Kasy Centralnej.

WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

POSIEDZENIA ZGROMADZENIA ODCZYTY.

We wtorek, dn. 13 b. m.

Śródmieście. O godz 6 w lokalu dzielnicy, Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Praska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy — Brukowa 29 — odbędzie się posiedzenie Komitetu dzielnicowego.

Powązki. O godz. 7, Okopowa 30, m. 16, posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Marymont. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Marymoncka 40, odbędzie się posiedzenie Komitetu dzielnicowego.

W środę, dnia 14 b. m.

Dzielnica Starówka. Komitet dzielnicy „Staromiejskiej" zaprasza wszystkich towarzyszów, zamieszkałych w dzielnicy Staromiejskiej na zebranie dnia 14 b. m. (środa) o godz. 6 min. 30 wiecz., Rycerska 6.

Pocztowa Org. P. P. S. O godz. 7 w lokalu O. K. R. (Aleje Jerozolimskie 6), odbędzie się posiedzenie prezydjum.

Dzielnica „Jerozolima" o godz. 7 w lokalu dzielnicy, Chłodna 41, odbędzie się zebranie Komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Wola - Czyste. O godz. 6 w lokalu dzielnicy, Wolska 44, odbędzie się posiedzenie komitetu oraz o godz. 7 ogólne zebranie członków dzielnicy z referatem tow. Marcelego Piłackiego. Komitet dzielnicy wzywa wszystkich członków P. P. S. dzielnicy Wolskiej o konieczne i punktualne przybycie.

Dzielnica Ochota. O godz. 6 w lokalu dzielnicy, Grójecka 59, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego, oraz o g. 7 ogólne zebranie członków dzielnicy z referatem tow. Hartleba.

Dzielnica Mokotowska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Bagatela 12a, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy z referatem tow. Rajmunda Jaworowskiego.

O godz. 7 wiecz. w lokalu przy ul. Czerniakowskiej 32 (wejście z podwórza—parter) odbędzie się zebranie towarzyszów czł. PPS z Sielc i Siekierek. Wejście za legitymacjami pod rygorem partyjnym.

TOW. STANISŁAW KĘDZIERSKI,
członek dzielnicy Śródmiejskiej P. P. S., zmarł dn. 12 grudnia.
Cześć Jego pamięci!
Dzielnica Śródmiejska P. P. S.

TOW. STANISŁAW KĘDZIERSKI,
członek Warszawskiej Organizacji Młodzieży T. U. R., przewodniczący Koła im. Ludwika Waryńskiego,
zmarł dnia 12 grudnia r. b., przeżywszy lat 20. Cześć Jego pamięci!
Zarząd Koła im. L. Waryńskiego.

ŁAŃCUCH WYBORCZY

Znany już ze swej ofiarności dla partji i dzielnie spełniający swe obowiązki codziennych starań na każdym miejscu dla dobra socjalistycznego ruchu robotniczego, tow Szymański z fabr. Gerlacha, znów dał piękny przykład rozumnej inicjatywy. Oto, podjął propagandę wśród współtowarzyszów pracy na rzecz zbiórki pieniężnej na cele wyborcze i dokonał jej w swoim dziale.

Jesteśmy pewni, że i inni towarzysze pośpieszą za tym przykładem i również podejmą w kołach robotniczych taka samą akcję w zrozumieniu jej znaczenia dla zwycięstwa klasy robotniczej.

Ob. Bączysty Władysław zł. 5, wzywając ob. ob. Kaptajna Wacława i Fuśnika Józefa.

Tow Karwacki Franciszek zł. 5, wzywając tow. Adamskiego Stanisława i ob. Remiszewskiego Mieczysława.

Ob Kamiński Władysław zł. 5, wzywając tow Cieplińskiego Władysława i ob. Kołackiego Wacława.

Ob. Chruścik Karol zł. 2, wzywając ob. ob Zaleską Antoninę i Gutkowską Marię.

Ob. Mielczarek Henryk zł 2, wzywając ob. ob. Białowąs Paulinę i Kopeć Anielę.

Ob. Mikosz Władysław zł 2. wzywając ob. ob. Szymańską Janinę i Dleopolczyka Teofila.

Ob. Pasowski Jan zł. 2, wzywając ob ob Siemiątkowskiego Władysława i Kowalską Józefę.

MŁODZIEŻ.

Z .N. M. S.

Seminarjum prelegentów. Jutro o godz 8 w sali prostokątnej domu ZZK ul. Czerwonego Krzyża 20. odbędzie się 5-te normalne zebranie Seminarium. Na porządku dziennym referaty tow tow.: Bronisława Wertheima i Góreckiego o „Faszyzmie“.

Konieczne jest przybycie punktualne.

RUCH ZAWODOWY

Baczność Metalowcy fabryk wojskowych: We wtorek dnia 13 grudnia b. r. o godz. 7 p. p. w lokalu Związku Metalowców, Leszno 53, odbędzie się posiedzenie Zarządu Oddziału II fabryki wojskowe. Wszyscy członkowie winni się stawić punktualnie. Sprawy ważne.

RUCH KOBIECY

Warsz. Wydział Kobiecy P. P. S. przypomina o tygodniowem zebraniu, które odbędzie się we wtorek 13 b. m. o godz. 7 w lokalu własnym przy ul. Leszno 53.

POKWITOWANIA

Na Robotnicze Tow. Przyjaciół Dzieci.
Pracownicy „Robotnika“ zł. 32.70.
Dzieci Szkoły Powszechnej nr. 99 zł. 4.

Na powodzian.
Dzieci Szkoły Powszechnej nr. 99 zł. 2.65.

Z sądów.

SPRAWA BACHRACHA.

W Sądzie Okręgowym miała być onegdaj rozpatrywana sprawa Bachracha i jego 27 spólników, oskarżonych o sfałszowanie paszportów zagranicznych. Na rozprawę nie stawili się: Józef Hoff, Zurach Starkowski, Józef Rabinowicz, Samuel Wejnstein, Maks Grün i Leon Kryszew. Poprzednio za wszystkimi zostały rozesłane listy gończe, obecnie Sąd Okr. postanowił skonfiskować złożone przez nich kaucje.

Uznając, iż sprawa wszystkich wymienionych winna być rozpatrywana łącznie, Sąd postanowił sprawę odroczyć.

ADW. MAŻEWSKI WCIĄŻ SIEDZI.

Do Sądu Okręgowego wpłynęła ponowna prośba adw. Mażewskiego, aresztowanego w związku z nadużyciami w Banku Gospodarstwa Krajowego, o zwolnienie. Sąd Okr. ponownie prośbę tę odrzucił, skierowując sprawę do Sądu Apelacyjnego.

SPRAWCZYNI 4 WYPADKÓW ŚMIERCI PRZED SĄDEM.

Przed Sądem Okręgowym stanęła wczoraj akuszerka Marja Kuszewska, oskarżona o dokonanie szeregu niedozwolonych operacyj, z których 4 zakończyły się śmiercią, a jedna ciężką chorobą.

Akuszerka skazana została za dokonanie operacji Genowefie Marciniakowej, wyrobnicy, na 3 lata więz., za operację na osobie Izabeli Iznańskiej, urzędniczki M. S. Wojsk. na 2 lata więzienia; za operację na osobie Henryki Piotrowskiej, urzędniczki, na 3 lata więzienia: za operację na osobie Konstancji Dybczyńskiej, wyrobnicy, na 2 lata więzienia.

Wszystkie te wypadki były śmiertelne.

Sąd skazał Martę Słomik, pacjentkę Kuszewskiej, która operację przypłaciła jedynie ciężką chorobą, na 3 miesiące więzienia, z zawieszeniem na 3 lata.

Domańską, która użyczyła Kuszewskiej mieszkania dla zrobienia w niem operacji Marciniakowej Sąd skazał na 3 miesiące więzienia.

ZAJĘCIE PISM.

Sąd Okręg. zatwierdził zajęcie jednodniówki żargonowej „Der Ungeetelter“, dopatrując się w niej przestępstwa z art. 129, czyli działalności antypaństwowej.

Sąd Okr. zatwierdził zajęcie pisma Tadeusza Wieniawy - Długoszewskiego „Polska Wolność“ za artykuły: „Przed wyborami“, „Kwiatuszki z oślej łąki“ i „Klituś bajduś“, w których — jak głosi wyrok — redakcja dopuściła się szerzenia świadomie kłamliwych wiadomości. Sprawę przesłano jednocześnie do prokuratora. I. K.

ŚMIERĆ POD LODEM

Wczoraj zdarzył się na Bielanach tragiczny wypadek. Dwaj klerycy ze Zgromadzenia O. O. Marjanów, przechodzili po lodzie przy brzegu Wisły. W pewnej chwili idący przodem, 22-letni Jan Podgórski, wskutek załamania się cienkiej skorupy lodu — wpadł do wody. Drugi kleryk, Witold Bieńkowski, zdołał się uratować i dotarł do lądu. Nadbiegła pomoc nie mogła, niestety, wydobyć tonącego Podgórskiego. Wszelkie sposoby okazały się bezskuteczne.

Po godzinnem utrzymywaniu się na powierzchni, siły opuściły Podgórskiego i pogrążył się całkowicie w wodzie.

Rybacy, którzy po pewnym czasie nadjechali łodzią, wydostali martwe, skostniałe zwłoki.

KRONIKA

STAN POGODY.

Wczoraj w Warszawie ciśnienie 763,5 na poziomie 120 m. Temperatura —10C, wilgotność 78 proc.. Stan nieba—pochmurno.

Prawdopodobny przebieg pogody w Polsce: Przeważnie pochmurno i mglisto. Lekki mróz na zachodzie kraju, umiarkowanie mroźno na wschodzie, naogół w całym kraju wzrost temperatury. Słabe wiatry zachodnie na zachodzie, południowo - wschodzie, na wschodzie.

Z Wisły. Pomimo trwającego już blisko dwa tygodnie bez przerwy mrozu, Wisła pod Warszawą jeszcze nie zamarzła. Nastąpiło to z tego powodu, że w górze Wisły, t. j. w Puławach i Kazimierzu, rzeka już zamarzła przed kilku dniami. O ile mróz potrwa jeszcze, zamarznięcia Wisły pod Warszawą, powtórnego już, podczas bieżącej zimy, spodziewać się należy jutro lub pojutrze.

Gwiazdka dla dzieci polskich w Niemczech. Ze względu na zbliżające się święta Bożego Narodzenia, Komitet Zbiórki Gwiazdki dla dzieci i młodzieży polskiej w Niemczech, Gdańsku i G. Śląsku, niniejszem uprasza o spieszne nadsyłanie podarków pod adresem Związku Obrony Kresow Zachodnich — Nowy Świat 21 lub na ręce przewodniczącego Komitetu p. inż. M. Pietruszki—Al. Jerozolimskie 45—Biuro Techniczne „Atlanta“. Termin wysyłki pierwszych transportów podarków gwiazdkowych ustalono na dzień 14 b. m. Komitet specjalnie prosi o składanie abecadeł, elementarzy i książek powieściowych dla młodzieży.

Z braku dachu nad głową. W ostatnich czasach nie ma dnia, żeby Pogotowie Ratunkowe nie było wzywane raz lub kilka razy na dobę do symulantów, którzy z braku mieszkania, lub z braku miejsc w przytułkach noclegowych, nie chcąc spędzać nocy na mrozie, udając chorych, aby w ten sposób dostać się do szpitala.

W Polskiem Towarzystwie Krajoznawczem, na zebraniu jutrzejszem wygłosi odczyt prof. St. Noakowski p. t. „Mitologja w sztuce“. Początek o godz. 8 wiecz. w lokalu Towarzystwa, Karowa 31.

Towarzystwo Lekarzy - Dentystów Warszawskich. Zebranie naukowe Tow. Lekarzy - Dentystów Warszaw. odbędzie się w dniu 16 b. m. w lokalu własnym Bracka 18 m. 30, o godz. 9 wiecz. punktualnie.

Wystawa Tadeusza Pruszkowskiego. Wystawa zbiorowa prac prof. Tadeusza Pruszkowskiego otwarta będzie już tylko do czwartku włącznie.

Środa literacka. Jutro odbędzie się w Pol. Klubie Artystycznym (hotel Polonia) odczyt p. t. „Tajemnica filmu“ (Myśl i kapitał. Człowiek i maszyna. Teatr. książka a kino. Powodzenie Amerykanów). Odczyt wygłosi p. Adam Augustynowicz. Początek punktualnie o godz. 8 wiecz.

Ze Związku Handlowców. Staraniem Koła Pracy Społecznej przy Związku Handlowców (Sienna 16) jutro Nacz. Wydz. Min. Pracy i Opieki Społ., p. E. Wojnarowski, wygłosi odczyt p. t. „O zabezpieczeniu pracowników na wypadek bezrobocia“. Początek o godz 8-ej. Wejście dla członków i wprowadzonych gości.

Z Klubu Politycznego Kobiet Postępowych. Posiedzenie miesięczne odbędzie się jutro o godz. 8 15 przy ul. Chmielnej nr 10. Na porządku dziennym referaty posła Dąbskiego i sen. Woźnickiego na temat: Programy partyj ludowych a kwestja kobieca. Wstęp dla członkiń i gości.

Ze Stow. Urzędników Państwowych. Dziś o godz. 6 wiecz. w lokalu Związku Urzędników Kolejowych, ul. Żórawia 8, odbędzie się zebranie państwowych pracowników kontraktowych, otrzymujących wynagrodzenie w kwotach ryczałtowych. Na porządku dziennym: sprawy warunków płacy. Wstęp za okazaniem legitymacji członkowskiej S. U. P.

Z Pol. Tow. Biologicznego. Jutro odbędzie się o godz. 8 wiecz. posiedzenie Oddz. Warsz. Pol. Tow. Biologicznego w audytorjum Instytutu Fizjologicznego Uniwersytetu (Krak. Przedm. 26).

Staraniem Polskiego Towarzystwa Eugenicznego zostanie wygłoszony w sali Tow. Naukowego (Śniadeckich 8) jutro o godz. 8 min. 15 wieczorem odczyt przez ks. Bolesława Rosińskiego, doc. Uniw. Lwowsk., p. t. „Zagadnienie doboru u człowieka“.

Ogólne Zgromadzenie Programowo - Budżetowe Komitetu Stołecznego LOPP. Jutro o godz. 7 wiecz. odbędzie się w gmachu Instytutu Aerodynamicznego przy ul. Nowowiejskiej 50 Ogólne Zgromadzenie Programowo - Budżetowe Komitetu Stołecznego LOPP.

Absolwenci Kursów Mechaników Lotniczych składają podziękowanie Zarządowi Warsz. Kom. Wojewódz., LOPP, jak również Kierownictwu Kursów i p.p. wykładowcom, którzy nie szczędzili trudów i swej cennej pracy, aby wyszkolić słuchaczy kursów na fachowców lotniczych.

JUŻ SIĘ UKAZAŁ

Kalendarzyk Młodego Robotnika. Cena 50 groszy. Przy większych zamówieniach 10% rabatu. Zamówienia skierowywać do Księgarni Robotniczej, Warecka 9.

WYPADKI

PRZESTĘPSTWA, NIESZCZĘŚCIA

DLA MAJĄTKU ZABIŁ MATKĘ I RODZEŃSTWO.

We wsi Broniki gm. Klewań (pow. Równo) zamordowana została Katarzyna Jaremczuk oraz jej dzieci: 12-letni Mikołaj i 9-letnia Anastazja. Dochodzenie policyjne ustaliło, że morderstwo dokonane zostało w chęci zysku na tle podziału majątkowego. Zbrodni dokonali: Zygmunt Kozłowski i Onufry Waszaj oraz Wasyl Łazarczyk, z namowy syna zamordowanej, Wasyla Jaremczuka. Po udowodnieniu przestępstwa, zabójców przekazano w trybie doraźnym władzom sądowym.

ZNOWY WYKRYCIE POTAJEMNEJ FABRYKI PAPIEROSÓW.

Doszło do wiadomości lotnej kontroli skarbowej, że niejaki Mendel Feingold (Dzielna 33) trudni się wyrobem papierosów z tytoniów luksusowych, sprowadzanych z zagranicy. Po dokonaniu wywiadów i obserwacyj wspomnianego domu, inspektor lotnej kontroli skarbowej, Jan Szypulski, wraz z funkcjonarjuszami oddziału lotnego dokonał w nocy rewizji w mieszkaniu Feingolda. Wynikiem rewizji było wykrycie kufra naładowanego tytoniem luksusowym w ilości 24 klg., przemyconym z Gdańska, następnie opakowania po tym tytoniu, sprowadzonym z Łotwy, słynnej fabryki tytoniowej Szereszewskiego, kilkaset sztuk papierosów, wyrobionych z tego tytoniu i kilka maszynek do fabrykacji papierosów. Znalezione towary skonfiskowano, zaś Feingolda pociągnięto do odpowiedzialności. Feingold, według posiadanych wiadomości przez Urząd Skarbowy, zajmował się potajemną fabrykacją papierosów oraz handlem tytoniem od kilku lat.

WYPADEK SAMOCHODOWY.

Na rogu ul. Marszałkowskiej i Śniadeckich pod przejeżdżający samochód osobowy dostała się 40-letnia Marjanna Czerwińska, służąca (Śniadeckich 2), która doznała potłuczenia głowy i nóg. Poszwankowaną opatrzył dyżurny lekarz w ambulatorjum Pogotowia.

ZACZADZENIE.

W domu nr. 17 przy ul. Muranowskiej wydzielającym się z pieca czadem zatruła się 26-letnia Sura Sulcerówna, pracownica igły. Zatrutą przewieziono do ambulatorjum Pogotowia, gdzie lekarz dyżurny udzielił jej pomocy.

SKOK Z WYSOKOŚCI III PIĘTRA.

Przy ul. Nowy Zjazd 7, z pomostu, prowadzącego do 7-piętrowego domu, skoczyła na pl. Marjensztadzkim, celem pozbawienia się życia, 16-letnia Aniela Barszczówna, bez pracy, zamieszkała z siostrą przy ul. Dzielnej 79. Lekarz Pogotowia stwierdził ogólne potłuczenie i obrażenia wewnętrzne. Po opatrunku, młodocianą desperatkę w stanie ciężkim przewieziono do szpitala św. Rocha.

Z GIEŁDY

Warszawa, dnia 12 grudnia

Waluty i dewizy.

Dolar Stan Zjedn. 8.88 Belgja 124.72½ Holandja 360 58. Londyn 43,53¼. Paryż 35,00 Praga 26.41½. Szwajcarja 172.20. Włochy 48.37. Wiedeń 125.68 Nowy Jork 8.90

Papiery procentowe.

8% L. Z. Państw. Banku Roln. 93.00. 8% L.Z. Banku Gosp. Kraj. 93,00. 10% Poż. kolej. 103 25.—. 5% Państw. Poż Konwersyjna 66.74 8% L. Z. Warszawy 81.50—82 00 82.00 5% P.L.Z. Warszawy 65.50 — 65.00 — 65 45 — 4½% L. Z. Warsz 62.00—62 00 6% Poż. dol. 82.00 (zł. 759.00). 8% Poż. konwersyjna 66 50 66.50 L. Z. ziem. 58.00—58.60 — 58.45. Dolarówka 64.25

Akcje.

Bank Polski 155,50—154,75. — Bank Dyskontowy 130,00. Bank Tow. Spółdz. —.—. Bank Zachodni 30,00. Bank Zjedn. Ziem Pol. 3.30 Bank Zw. Sp Zarobk. 90.00. Kijewski 80.00. Siła 100.00 Chodorów 178,00 Czersk 1.03 Gosławice 80 50. Cukier 87.50. Łazy 0,42 Wysoka 134,00. Nobel 43,00. Węgiel 110.00 114 00. Firlej 57.00 Cegielski 47.00 51,00.— Lilpop 39.50—39.75 Modrzejów 8.90. Norblin 207 00. Ostrowiec 87.75 87.75. Rudzki 54.50 56 00 Starachowice 68,00 — 67,00— Zieleniewsk 22.50. Zawiercie 35,25 Żyrardów 17.75. 17 35—17.50 Borkowski 3.85—3.90. Bank Handlowy 123.00. Elektryczność 103.00 Częstocice 3.25—3.30. Parowóz 36.00 — 35.00. Puls 9.25 —9 .50. Spiess 103.00 105.00. Michałów 0.65 Ortwein 12.25. Spirytus 37.00—38.00. Haberbusch 156,00 Żegluga 0,43—0.43

Notowania pozagiełdowe

z dnia 12 b. m. godz. 10 w.

Akcje. Tendencja słabsza. Dolar ameryk. 8 88½, Bank Polski 154.50, Cukier 81.75, Węgiel 109.50, Modrzejów 9.00, Lilpop 39.00, Ostrowiec 87.50, Rudzki 53.50, Starachowice 66.50 (4.43), Żyrardów 17.60. Rubli 100 złotem 473.00. 100 złotych w złocie 172.00.

Listy zastawne złotowe nieco mocniejsze. Obroty akcjami małe.

SAMOBÓJSTWO UCZNIA.

Wczoraj wieczorem przybyły w odwiedziny do znajomych przy ul. Targowej 53 22-letni uczeń Józef Woźniak wyskoczył z okna V piętra tego domu i poniósł śmierć na miejscu. Przyczyny tragicznego kroku młodego desperata niewiadome.

BUDOWA KANAŁU WE WŁOSZECH



We Włoszech środkowych budują obecnie kanał o znacznej szerokości. W pewnem miejscu należało przebić na wylot jedną z gór apenińskich, ale i tu nawet kanał jest tak szeroki, że trzy pociągi mogą przejeżdżać swobodnie obok siebie.

ZE SPORTU

BOKSERZY STOŁECZNI W GRUDZIĄDZU.

Głowacki (Skra) uzyskuje jedyne zwycięstwo dla Warszawy.

W niedzielę gościło w Grudziądzu sześciu bokserów warszawskich, którzy rozegrali następujące spotkania: Danziger (Makabi) uległ na punkty Linkowi z Olimpji (Grudziądz), Dąbrowski (YMCA) walczył na remis z Pausderem, Kuliński (Olimpja) zwyciężył Rysia (YMCA) przez k-o w pierwszej minucie, Głowacki (Skra) pokonał Grabowskiego na punkty, przyczem było to jedyne zwycięstwo dla Warszawy; Birenzweig (Makabi) walczył z Adamskim na remis, podobny wynik osiągnął Cendrowski (Varsovia) w spotkaniu z mistrzem Pomorza — Lubańskim.

TURNIEJ SIATKÓWKI YMCA.

Wyniki niedzielnego turnieju siatkówki YMCA były następujące: 16 dr. harc. — 5 dr. harc. 30:7, YMCA — WKS 27:24, gimn. Staszyca — gimn. Żuchowskiego 30:23, Polonia—WKS 30:15.

GEDANIA ZWYCIĘŻA!

Gdańsk. Przed kilku dniami Gedania pokonała mistrza gdańskiej Ligi piłkarskiej SV Schuppo w stos. 4:3.

SPORT ZAGRANICĄ

— Praska Sparta, znajdująca się obecnie na tournée piłkarskiem w Turcji, pokonała w Konstantynopolu tamtejszą Galata Serail w druzgocącym stosunku 8:1.

— W Stanach Zjednoczonych zorganizowano pierwsze zawody piłkarskie o robotnicze mistrzostwo Ameryki. Finałowe spotkanie odbyło się ostatnio pomiędzy „Union City" a „Rochester", przyczem Union City musiał przebyć 370 mil autobusami, aby dostać się na boisko „Rochester", gdzie zawody zostały wyznaczone. W rezultacie zwyciężył „Rochester" 6:2, zdobywając tem samem tytuł zaszczytny robotniczego mistrza Stanów Zjednoczonych.

POWODZ W ALGIERZE



Powódź rzeki Sefra w Algierze przybraał katastrofalne rozmiary, zalewając całe miasto Mostaganem.

Z RADJOSTACJI WARSZAWSKIEJ

WTOREK.

11.40. Komunikaty PAT. 12.00. Sygnał czasu i komunikat lotniczo - meteorologiczny, oraz nadprogram. 14.00. Komunikaty PAT. 15.00. Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy i nadprogram. 16.00. Odczyt p. t. „Sytuacja na Dalekim Wschodzie" wygłosi p. dr. Stefan Littauer. 16.25. Nadprogram i komunikaty. 16.40 Odczyt p. t. „Radjo we Włoszech i w Szwajcarji" wygłosi dr. Marjan Henzel. 17.05. Komunikaty PAT. 17.20. Transmisja z Krakowa. Odczyt p. t. „O Kurpiu polskim" wygłosi inż. S. Zarnecki. 17.45. Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego, Wacław Niemczyk, (skrzypce), prof. L. Urstein (akomp.). 18.55 Komunikaty PAT. 19.05. Rozmaitości wypowie p. Ludwik Lawiński. 19.35. Odczyt p. t. „Na wileńskich jeziorach" wygłosi dr. Regina Danysz - Fleszarowa. 20.30. Koncert wieczorny. Muzyka operetkowa. W przerwie koncertu biuletyn „Messager Polonais" w języku francuskim. 22.05. Komunikaty PAT. 22.20. Komunikaty: policyjny, sportowy, oraz nadprogram. 22.30. Transmisja muzyki tanecznej. 22.30. Komunikaty P. A. T.

ŚRODA.

11.40—12.00 Komunikaty PAT. 12.00 Sygnał czasu, komunikat lotniczo - meteorologiczny oraz nadprogram. 14.40—15.20 Komunikaty PAT. 15.00 — 15.20. Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy oraz nadprogram. 15.20—16.00 Przerwa. 16.00 — 16.25. Odczyt p. t. „Opieka szkolna, jej obowiązki i zadania" (z cyklu odczytów, org. przez Min. W. R. i O. P.). — wygł. wizytator p. Lucjusz Zapolski. 16.25 — 16.40 Nadprogram i komunikaty. 16.40—17.05 „Skrzynka pocztowa" — korespondencję bieżącą omówi dr. Marjan Stępowski. 17.05 — 17.20 Komunikaty PAT. 17.20 — 17.45 Odczyt p. t. „Co wydział zdrowia m. st. Warszawy robi dla propagandy hygjeny" (Dział „Hygjena i medycyna") — wygł. p. Halina Grodecka. 17.45 — 18.15 Program dla najmłodszych wypełni p. Marjusz Maszyński — wyjątki z „Dzieci pana majstra" Zofji Rogoszówny. 18.15 — 18.55 Koncert popołudniowy w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. Jana Dworakowskiego. 18.55 — 19.05 Komunikaty P. A. T. 19.05 — 19.15 Komunikat rolniczy. 19.15 — 19.35 Rozmaitości wygł. p. Ludwik Lawiński. 19.35—20.00 Odczyt p. t. „O opasaniu bydła i trzody chlewnej" (Dział „Rolnictwo" — wygłosi p. Felicjan Makomaski). 20.00 — 20.35 Odczyt p. t. „W Egipcie" — wygł. p. F. Goetel, 1-szy odczyt z zapowiedzianych odczytów z obrazami świetlnemi (przezroczami). Publiczna demonstracja odbędzie się w sali Tow. Hygjenicznego. 20.30. Koncert wieczorny, w przerwie biuletyn „Messager Polonais" w języku francuskim. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego, Zofja Dobrowolska - Pawłowska (śpiew) i prof. Ludwik Urstein (akomp.). 22.05 — 22.20 Komunikaty PAT. 22.20 — 22.30 Komunikaty: policyjny, sportowy, oraz nadprogram. 22.30—22.45 Komunikaty PAT.

„KRÓLOWA RÓŻ" W RADJO.

W dniu dzisiejszym, podczas koncertu wieczorowego, usłyszą radjosłuchacze na fali stacji warszawskiej melodyjną, trzyaktową operetkę Leoncavalla „Królowa róż". W wykonaniu udział wezmą pp.: Dobrowolska - Pawłowska, Michalina Makowiecka, Al. Wasiel, Gustaw Iwo i inni. Dyryguje orkiestrą p. Wacław Elszyk.

Redakcja „Przyjaciela Dzieci" przyjmuje w czwartki i soboty od 7 — 8 (w redakcji „Robotnika", Warecka 7). Rękopisów redakcja nie zwraca.

ZMIANA RZADU W ESTONJI



JAAN TONISSON
przywódca partji ludowej został premjerem w nowym rządzie estońskim.

TEATR I MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Wielki
o 8 ej w. „Lohengrin"
Narodowy
o 8-ej w. „Dziady"
Letni
o 8 ej w. „Fenomenalna umowa"

Teatr Wielki. Dziś „Lohengrin", jutro „Uczta szyderców" W czwartek „Lakme".

Teatr Narodowy. „Dziady".

Teatr Letni. Codziennie „Fenomenalna umowa".

Teatr Polski. Dziś „Aby żyć".

Teatr Mały. Dziś komedja Savoira „Ósma żona sinobrodego".

Teatr Praski. W próbach „Śluby panieńskie" Fredry.

Stołeczna operetka w teatrze Nowości. Dziś „Królowa". Początek o godz. 7-mej minut 15.

Wielka rewja w teatrze Nowości. „Jak i gdzie". Początek o godz. 10-tej wieczorem

Otwarcie nowego teatru w stolicy. W dotychczasowym lokalu teatru „Nietoperz" otworzy swe podwoje w najbliższych dniach teatr sensacyj pod dyrekcją Kazimierza Biernackiego, dyrektora teatru miejskiego w Katowicach.

„Perskie Oko", ul. Jasna 3. Dziś po raz ostatni „Miss America". Jutro premjera rewji światowej pod tyt. „Tik tak", czyli „24 godziny z życia kobiety".

Teatr Qui Pro Quo. Dziś pełna humoru i satyry rewja „Pokój pokojowi"

Teatr „Czerwony As". Codziennie „Warszawa tańczy".

Teatr „Karuzela". Codziennie arcywesoła rewja „Tylko za gotówkę".

Cyrk. Powtórzenie programu premjery grudniowej.

Z teatrów świetlnych.

WODEWIL. — „Grzesznica".

Obraz niemiecki, pełen nielogiczności, banalny w wykonaniu, o słabej budowie scenarjusza, a jeszcze słabszej koncepcji moralnej.

Młoda dziewczyna wymyka się z domu i biegnie do kabaretu. W drodze powrotnej zostaje aresztowana (dlaczego — niewiadomo). Ojciec oddaje ją do szkoły w klasztorze i oto dziewczę ucieka po raz drugi, tym razem znajdując schronienie w jakiejś podejrzanej spelunce. Bałamuci wszystkich, potem rozbija szczęście młodych i poczciwych ludzi, którzy jej dają przytułek, a wreszcie, zostawszy metresą bogacza, kocha się w „mętnym typie", utrzymanku starej i bogatej baby. Ostatecznie kończy w klasztorze. **Ika.**

Nadprogram bardzo dobra farsa.

Palace: „Ziemia Obiecana".
Pan: „Verdun".
Splendid: „Za kulisami Hollywoodu".
Apollo: „Symfonja zmysłów".
Światowid: „Krwawa litera" z Liljaną Gish.
Wodewil: „Grzesznica".
Stylowy: „Generał".
Coloseum: „Szalona noc".
Casino: „Krwawa litera" z Liljaną Gish.
Corso: „Verdun".
Filharmonja: „Jego pierwsza kobieta".
Capitol: „Pat i Patachon i Wieloryb".
Miejski: „Tajemnica kopalni złota".

Wieczór muzyki, śpiewu i tańca w sali Konserwatorjum. Interesujący koncert odbędzie się dziś w Konserwatorjum. Udział biorą: b. artystka opery warszawskiej p. A. Łuszczewska, tancerka M. Ambroziewiczówna, wiolonczelista K. Wiłkomirski i pianistka M. Wiłkomirska. W programie m. in. trio i kwartety, złożone ze śpiewu, tańca, wiolonczeli i fortepianu. Bilety sprzedaje filja Kasy teatrów miejskich, Marszałkowska nr. 98 („Orbis").

ALEKSANDER SINIEGUB 41)

OBRONA PAŁACU ZIMOWEGO

— Niech pan biegnie za róg. Ja zaraz — rzucił mi żołnierz, trzymając wciąż za bagnet karabinu.

Obiegłem latarnię i zbliżywszy się do rogu, przystanąłem. Junkra nie było. Uciekł jeszcze poprzednio.

— Jak się to wszystko prędko skończyło — myślałem, oczekując na żołnierza, który rychło się zjawił.

— Swołocz! — mówił. — Tych marynarzy nie uważamy nawet za ludzi. Chcieliby tylko rznąć i pić! Popamięta pies — dokończył, krocząc obok mnie.

— A coś mu zrobił? — spytałem, z przyzwyczajenia zwracając się do niego per ty.

— Nic nadzwyczajnego, panie poruczniku — i po chwili milczenia dodał:

— Dranie, noszą zawsze pierścienie na palcach, a ja tu mam taką jedną babinę, dla niej więc zabrałem mu pierścionek. Pijany kundel. Teraz chyba już śpi. Odciągnąłem go do chodnika, żeby pancerka nie przejechała. A ot, i nasze patrole. Oddam im pana porucznika, żeby zaprowadzili. A niech pan porucznik nie mówi nic o Pałacu. Powiem im, że pan porucznik sam przyszedł z miasta do Preobrażeńskiego pułku, ale tam nie było miejsca, i dlatego posłali tu pana porucznika — mówił troskliwie mój przewodnik.

— No dziękuję za radę. Tylko, przyjacielu, nie mam pieniędzy. Oddałem wszystkie.

— Ależ co pan, panie poruczniku. Ja z kadrowych, ja rozumiem. Mnie i wielu naszym żołnierzykom tak ciężko patrzeć na to, co się dzieje w Rosji, że głowy tracimy. A panów oficerów szanujemy jak dawniej i współczujemy z całego serca. Ale cóż poradzić, gdy wszyscy jakby poszaleli! No, życzę szczęścia!

Żołnierz podbiegł do patrolu, który się zatrzymał.

Za minutę byłem w korytarzu Pawłowskich koszar, dokąd zaprowadził mię patrol.

— Skąd — spytał mię wałęsający się po korytarzu żołnierz.

Milczałem, wstyd mi było skłamać żołnierzowi.

— Z miasta — odparli jednogłośnie patrolowi.

— Dobrze: przez te drzwi i przez pokój do następnego — powiedział żołnierz.

W pokoju było ciepło, brudno, pusto, i nawpół mroczno. Z drzwi na lewo dolatywały jakieś dźwięki. Nasłuchuję: jęk to rosnąc, to znów opadając wkradał się między brudy czterech białych ścian. Podszedłem do drzwi naprzeciwko. Otworzyłem je i stanąłem jak wryty.

Pierwszym przedmiotem, który uderzył moje oczy i napełnił mię zdumieniem, był duży stół nakryty białym obrusem. Na stole stały kwiaty. Butelki wina. Stosy jakichś paczek, a na jednym z rogów stołu otwarte długie pudełko z czekoladkami, tudzież z białemi i różowemi pomadkami.

— Co to jest? Dokąd trafiłem? — nie odrywając oczu od cukierków podchodziłem powoli do stołu i raptem potknąłem się. Wówczas dopiero obejrzałem dokładnie wielki, długi pokój, tak napełniony ludźmi, że nie mogłem zrozumieć w jaki sposób przegapiłem ich, zwracając uwagę na cukierki, paczki i butelki, leżące rzeczywiście na stole i nie będące bynajmniej wytworem rozgorączkowanej wyobraźni.

Przedmiot zaś, na którym się potknąłem to było ciało śpiącego oficera. Takiemi ciałami, chrapiącemi i świszczącemi przez nos, był wypełniony cały pokój. Ludzie leżeli na podłodze, na kanapkach na łóżkach polowych i krzesłach.

— Co za dziwaczne towarzystwo — myślałem przyglądając się temu sennemu królestwu. Słyszę jakieś głosy w następnym pokoju. Powędrowałem tam Takie same obrazki, tylko umeblowanie pokoju bardziej wytworne.

— Kasyno oficerskie — domyśliłem się wreszcie.

Znowu zabrzmiały rozmowy — przypatrywałem się i przysłuchiwałem. Mówi siedzący przy stole z głową złożoną na ręce szpakowaty pułkownik. Odpowiada ktoś leżący na kanapie.

Przystąpiłem do mówiącego.

— Panie pułkowniku! — wołałem go po cichu.

— Posłyszał. Uniósł głowę i spojrzał na mnie osowiałemi podpuchniętemi oczyma.

— Panie pułkowniku — ciągnąłem dalej — przychodzę z Pałacu Zimowego. Zmęczyłem się strasznie. Czy mogę tu zostać i położyć się, czy też trzeba komuś zameldować się.

— Głupio. Jeśli pan tu już jest, to niech pan robi co mu się żywnie podoba, ale niech pan innym nie przeszkadza — odpowiedział pułkownik i głowa znów spoczęła na rękach.

— Boże mój, cóż to jest? Iluż tu oficerów! Na łóżkach. Kwiaty! Cukierki! Zaś tam... — i przeżyte obrazy pląc się i splatając we wstęgę kinematograficzną zamigotały mi przed oczyma. Nie zwłócząc wlazłem pod stół i zasnąłem położywszy głowę na zdjęte palto.

Obudziłem się o godzinie dziesiątej. W pokoju panował gwar, kłótnie, śmiech. Słońce świeciło jak najęte. Było jasno i dziwnie.

— Dlaczego nad moją głową jakiś stół? Co to za sala? Co za ludzie? Gdzież jestem — przemknął przez oszołomioną głowę cały szereg pytań, które jednak wnet zniknęły, gdym przypomniał sobie zdarzenia nocne, wczorajsze.

— Gdzie jest brat. Co się z nim dzieje? — po raz pierwszy zrodziło się trwożne pytanie o los ukochanego brata, który był dumą naszej rodziny.

— Boże, miły, dobry Boże! Co będzie teraz z Rosją, co z nami wszystkimi?

Począłem odmawiać Ojczenasz. Modlitwa uspokoiła mię, wylazłem tedy z pod stołu. Oficerowie, którzy górowali liczbą wśród publiczności znajdującej się w pokoju, kończyli właśnie herbatę. Przy niektórych stolikach siedziały damy.

— Cóż to za szopka — pomyślałem zjadliwie.

— Co tu robią damy? No, dobrze, umyję się, zjem i wtedy wyjaśnię wszystko.

(C. d. n.)

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr.
CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 40, zwyczajne gr. 15, komunikaty i nadesłane gr. 60, nekrologi gr. 15, drobne za wyraz gr. 15. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych 10-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI. Redaktor odpowiedzialny STANISŁAW DUBOIS. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S. Odbito w druk. „Robotnika". Warecka 7